DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 55. Piątek, 8 (20) Marca 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2. —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w roku przyszłym będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować Dziennik, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji, z wyraźnem wymienieniem nazwiska osoby i miejsca, oraz stacji pocztowej, przez którą odbieraną jest korespondencja i gazety.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Marca.

Nominacja. — Zaliczenie. — Przez najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z d. 29 lutego, dyrektor leśnictwa lisińskiego, jenerał-major *Czartoryżski*, mianowany został wojennym gubernatorem m. Krasnojarska i gubernatorem cywilnym jenisiejskim, z zaliczeniem do jeneralnego sztabu, w miejsce jenerał-majora *Zamiatnina*, który zaliczony został do wojsk rezerwowych, z pozostawieniem w jeździe armji. *(Rus. Inw.)*

Okólnik głównego sztabu z dnia 21-go lutego. — W drugiej połowie 1852 r., z rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, ogłoszonem było w pismach publicznych gubernjalnych i stołecznych, że nadsyłane z zagranicy w kształcie listów do różnych osób wezwania o należenie do loterij zagranicznych, — mają być niezwłocznie składane przez adresantów miejscowej władzy policyjnej dla zniszczenia, gdyż kursowanie w Rosji zagranicznych akcij i biletów loteryjnych, należących do jakiejkolwiek pożyczki miast zagranicznych lub osób, prawem jest zakazane. W niedawnym czasie, z Frankfurtu nad Menem nadesłane były przy niefrankowanym liście, do jednego z niższych stopni wojskowych, plan loterji pieniężnej i dwie obligacje, z prośbą o przysłanie za każdą z nich po 34 rs.; tymczasem pokazało się że obligacje te nie są orginalne a tylko kopje, i żądane za nie pieniądze, gdyby były wysłane, przepadłyby. Dla zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom, główny sztab ogłasza to wojsku, z nadmienieniem, że przy odebraniu przez kogokolwiek z wojskowych z zagranicy biletów loteryjnych lub akcij, takowe niezwłocznie mają być oddawane, stosownie do powyższego rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, miejscowej władzy policyjnej dla zniszczenia. *(Rus. Inw.)*

Zmiana biletów kredytowych. — W najwyższym Jego Cesarskiej Mości imiennym ukazie do rządzącego senatu, z d. 13 lutego r. b., wyrażono: „Dotychczasowe wyrabianie biletów kredytowych Cesarstwa podług wzorów zatwierdzonych w r. 1843, nie odpowiada już osiągniętym w ostatnim czasie udoskonaleniom sztuki wyrabiania tego rodzaju papierów. W skutku tego uznaliśmy za pożyteczne polecić, aby nie zmieniając wcale ani systemu kursu biletów kredytowych, ani poddziałów takowych, i zachowując w całej swej mocy wszelkie obowiązujące dotąd o tych biletach postanowienia, wyrabiać one na przyszłość podług nowych wzorów, przy sporządzeniu których zastosowano się do tegoczesnych ulepszeń w sztuce rytowania i drukowania oraz sposobów wyrabiania papieru z znakami wodnemi. Obecnie po przygotowaniu biletów kredytowych, podług zatwierdzonych przez Nas nowych wzorów, w dostatecznej ilości dla rozpoczęcia wymiany biletów dotychczasowej formy, rozkazujemy: Przystąpić do tej wymiany i wykonywać ją stopniowo, podług następujących, przez ministra skarbu ułożonych i w radzie państwa przejrzanych przepisów: 1) od 15 marca tego roku ma być rozpoczęta wymiana biletów 25-cio rublowych; następnie wymiana biletów innych wartości rozpoczynać się będzie kolejno, w terminach, wyznaczonych przez ministra skarbu, na przedstawienie dyrekcji banku Cesarstwa, tak, aby w ciągu roku, t. j. do 15 marca 1869 roku, rozpoczęta była wymiana biletów wszelkiej wartości. 2) Przed rozpoczęciem wymiany biletów wszelkiej wartości, minister skarbu złoży opis zatwierdzonej przez Nas nowej formy przeznaczonego do wymiany biletu rządzącemu senatowi, który zarządzi ogłoszenie tego opisu właściwym porządkiem, i przedsieweźmie potrzebne środki, aby takowy podany był do powszechnej wiadomości. Minister skarbu wyda także rozporządzenie względem dostarczenia kantorom i wydziałom banku Cesarstwa, oraz kasom wzorów biletów nowego formatu, tak dla zastosowania się w pieniężnych obrachunkach, jakoteż dla wystawienia w publicznem miejscu, gdzie każdy mógłby obeznać się z temi wzorami. 3) Wymiana uskutecznianą będzie początkowo w banku Cesarstwa i jego kantorach, a następnie z decyzji ministra skarbu rozpocznie się stopniowo w wydziałach bankowych i kasach. 4) Nowe bilety wszelkiej wartości wymieniane będą za dotychczasowe bilety jednakowej wartości. Przytem, po rozpoczęciu wymiany biletów jakiejkolwiek wartości, ani bank Cesarstwa, ani kantory i wydziały jego, aniteż kasy, nie mają wydawać więcej niniejszych biletów tej wartości wzamian za bilety innych wartości. 5) Wymiana następować będzie na żądanie okazicieli terazniejszych biletów kredytowych, przy ściSłem zachowaniu istniejących co do przyjmowania takowych biletów przepisów. 6) Przy rozpoczęciu wymiany biletów jakiejkolwiek wartości, bank Cesarstwa i jego kantory, a gdy wymiana będzie dokonywana w wydziałach bankowych, więc i te ostatnie wydawać mają na poczet wypłat bankowych do depozytów, pożyczek, przekazów i rachunków bieżących prywatnych i kasy państwa, bilety tej wartości nowego formatu, o ile dozwoli zapas tychże, nieinaczej wszakże, jak po uprzedniej wymianie za takowe bilety biletów dawnej formy tejże wartości, jakie wpłynęły w rozmaitych razach do kas bankowych. 7) Wszystkie bilety kredytowe dotychczasowej formy, wymienione za nowe, odsyłane będą do banku Cesarstwa, i po sprawdzeniu, zostaną zniszczone, z zachowaniem przepisanego porządku. 8) Ogólne zawiadywanie czynnościami wymiany biletów kredytowych krajowych, podług wskazanych w niniejszym ukazie zasad, poleconem zostaje bankowi Cesarstwa, a sprawdzenie odbytej czynności w ustanowionym porządku, wkłada się na radę zakładów kredytowych i na komitet rewizyjny przy tejże radzie. Minister skarbu z swojej strony przedsięwziąść ma wszelkie potrzebne środki dla skutecznego załatwietnia tej czynności. 9) Gdy po zważeniu pozostałej w obiegu ilości biletów kredytowych dotychczasowej formy, uznaną będzie potrzeba, dla stanowczego wycofania z obiegu tych biletów, ustanowienia obowiązkowej wymianej takowych na nowe bilety, minister skarbu uczyni przedstawienie o wydanie przepisów dla tej wymiany. O wykonaniu niniejszego rządzący senat wyda stosowne rozporządzenia." *(Rus. Inw.)*.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 416 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Aleksandrowi *Skarzyńskiemu*, właścicielowi części wsi Krajewo-białe-jabłoń, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 14,652 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Józefowi *Lityńskiemu*, właścicielowi dóbr Łubcze i Szlachtyn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim, Gminie Jarczów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,306 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Fryderykowi *Lange*, właścicielowi dóbr Wilkowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Śmiłowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 500 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Paulinowi *Bojanowskiemu*, właścicielowi dóbr Chumięcino-Reszki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Grudnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 10,132 kop. 48, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. sukcesorom Stanisława *Nędzkiego*, właścicielom dóbr Ostrów i Jeziorko, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tureksim, Gminie Ustków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w

ilości rs. 184 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. sukcesorom Wojciecha *Ostrowskiego,* właścicielom dóbr Brzozowa-Łęg, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubrnjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 432 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Franciszkowi *Babeckiemu,* właścicielowi dóbr Sokołowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Grudusk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,739 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Romanowi *Radomińskiemu,* właścicielowi dóbr Piątek-mały, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Pamięcin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,287 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Fabjanowi *Rejlich,* właścicielowi dóbr Blizanów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Brudzew-kaliski, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,292 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Bronisławowi i Wojciechowi *Grodzickim,* właścicielom dóbr Ruwna, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Gruszczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,134 kop. 51, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. sukcesorom Ignacego *Bąkowskiego,* właścicielom dóbr Przedmieście, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Skomlin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,885 kop. 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca roku bież. Bolesławowi *Białobrzeskiemu,* właścicielowi dóbr Pruchny, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wróblew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 513 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Antoniemu *Kamińskiemu,* właścicielowi dóbr Łonięta, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Chojnowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,964 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. *Bielskim,* właścicielom dóbr Bogumiłów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Bogumiłów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,907 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Józefowi *Nowakowskiemu,* właścicielowi dóbr Łubice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Leszno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,235 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Ludwikowi *Mazurkiewicz,* właścicielowi dóbr Moskornia, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tureckim, Gminie Goszczanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 172 kop. 9, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Ignacemu *Pieczyńskiemu,* właścicielowi wsi Rydzyny, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Tureckim, Gminie Wola-Świniecka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,806 kop. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Ksawerze *Rudnickiej,* właścicielce dóbr Rakowice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wróblew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 127 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Józefowi *Paszkowskiemu,* właścicielowi dóbr Konstantynów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Pęczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,325 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca) r. b. Janowi *Majzel,* właścicielowi dóbr Zagajew, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Góry, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,323 k. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Abramowi *Gostyńskiemu,* właścicielowi dóbr Zakrzewek, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Lubstów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,354 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17 Marca) r. b. Henrykowi *Kożarskiemu,* właścicielowi dóbr Konopnica, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Konopnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 26,367 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Michałowi *Skibińskiemu,* właścicielowi dóbr Chrzanów-szlachecki, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Chrzanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,567 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Antoniemu *Klimaszewskiemu,* właścicielowi dóbr Choszczew, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Krokocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 252, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Franciszkowi *Szwejcer,* właścicielowi dóbr Lutosławice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Grabica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,679 kop. 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Karolowi *Łubkowskiemu,* właścicielowi dóbr Korzyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Wieniawa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,396 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. *Zbroskim,* właścicielom dóbr Domaniew, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Czagajek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,739 kop. 43, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. Sukcesorom Erazma *Drzewieckiego,* właścicielom dóbr Politów B., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Końskim, Gminie Borkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 238 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b. *Roznerom,* właścicielom dóbr Winnica, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Ruszcza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Magistrat Miasta Warszawy. — W artykule 19 m postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 7 (19) Września 1862 roku, w przedmiocie środków ostrożności co do trucizn, powiedziano: „zabrania się używania farb zawierających przetwory arszenikalne przy wyrabianiu obić papierowych, rolet, tkanin, służyć mających do ubiorów i kwiatów sztucznych, oraz do malowania ścian. Przyczem utrzymuje się dawny zakaz używania farb arszenikalnych i innych zdrowiu szkodliwych, dla barwienia cukierków, pikli, opłatków, papierów do obwijania cukierków i innych przedmiotów do jedzenia służących, oraz do malowania zabawek dla dzieci. Utrzymywanie w handlach i sprzedaż przedmiotów w niniejszym artykule wymienionych, a zabarwionych farbami arszenikalnemi, zakazuje się“. Co do tego Magistrat w 1864 roku wydał odpowiednie zarządzenia. Obecnie zaś: Najjaśniejszy Pan, na skutek wniosku Komitetu ministrów dnia 29 Grudnia 1867 r., Najmiłościwiej raczył zatwierdzić następujące środki dla ochronienia zdrowia ludzkiego, od szkodliwego wpływu przy używaniu przedmiotów zabarwionych trującemi środkami: 1) Zabronić zupełnie tak przywóz z zagranicy, jak niemniej sprzedaż i wyrób w Rosji obić powleczonych zbitą masą arszenikalnych farb, tak matowych, jak i glansowanych. 2) Wzbronić jak przywóz z zagranicy, tak sprzedaż i wyrób w Rosji lekkich materij, jako to: organtiny, tarlatanu, muszlinu i t. p. zabarwionych zupełnie (szczelnie) arszenikalną farbą. 3) Wyjątek od wyżej przytoczonych prawideł, można dopuścić tylko co do obić i materij mających wzory, kwiaty, liście, muszki, paski i t. p., zabarwione arszenikalnemi farbami na szerokiem wielkiem tle innych farb nie arszenikalnych. 4) Zabronienie przywozu z zagranicy, sprzedaży i wyrobu w Rosji, rozszerzyć i co do zabawek dziecinnych, zabarwionych farbami arszenikalnemi, papierków używanych do zawijania cukierków i innych przysmaków, oraz artykułów żywności. 5) Dozwolić używania dla zabarwienia zabawek dziecinnych innych farb, nie arszenikalnych, mniej lub więcej szkodliwych, lecz nie inaczej jak w oleju rozpuszczonych. 6) Wzbronić zupełnie używania wszystkich szkodliwie na zdrowie ludzkie wpływających środków, dla upiększenia przedmiotów, służących do jedzenia i łakoci, jak np. cukierków, pierników, marmolady, pastylków, lodów i t. p. Na mocy zatem tego Najwyższego ukazu, oraz postanowienia Rady Administracyjnej, — Magistrat ponawiając poprzednie swe rozporządzenia, uprzedza niniejszem fabrykantów obić papierowych, rolet, sztucznych kwiatów, cukierków, dystylatorów i t. p., a także zatrudniających się sprzedażą tych przedmiotów, że na przyszłość wyrób i sprzedaż przedmiotów zabarwionych arszenikalnemi farbami, pod żadnym względem nie będzie dopuszczoną. Na policję administracyjną włożono obowiązek, aby piśmiennemi deklaracjami zobowiązała wszystkich fabrykantów i handlujących, w mowie będącemi przedmiotami, do zachowywania wyżej oznaczonego zakazu; naruszający zaś takowe przepisy, do surowej odpowiedzialności karnej pociągnięci zostaną.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 3-go (15-go) Marca roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 45, na które tudzież na dawniejsze w 227 wnioskach złożono rub. sr. 4,536 kop. 30. Na żądanie zaś 133 Uczestników (prócz procentu rsr. 13 kop. 22 ½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,867 kop. 76 ½ i umorzyła książeczek 28. Przeto uczestników 17,951, posiada kapitał rub. sr. 630,352 kop. 88.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Marca.

Z powodu rozruchów jakie miały miejsce w Tuluzie przy układaniu list gwardji narodowej ruchomej, zawiązała się polemika pomiędzy przeciwnikami i stronnikami obecnego rządu we Francji. *Journal des Débats,* organ mieszczaństwa, które miało przewagę za monarchji lipcowej, z pomienionego wypadku wnosił, że młodzież we Francji niechętnie zaciąga się pod sztandary i następnie wykazywał, że rząd cesarski zapisawszy na swym sztandarze głosowanie powszechne, usunął kontrolę nad układaniem praw klas ukształceńszych, zastąpiwszy ją głosowaniem, łatwo dających się podniecać i nieznających rzeczy mas, w których też i opozycja łatwo może być wywoływana. *Constitutionnel* odpowiadając, naprzód wykazuje, iż z pojedynczego wypadku w Tuluzie nie można wyprowadzać ogólnych wniosków o usposobieniu młodzieży we Francji; co zaś do głosowania powszechnego dowodzi, że census wyborcze wcale nie było rękojmią jednostajności wykształcenia wyborców, kiedy rozpowszechnienie ukształcenia w ludzie, zmniejsza niedogodność w tym względzie głosowania powszechnego. — Rozprawy nad prawem o zgromadzeniach publicznych w ciele prawodawczem francuzkiem, nie przybierają takich rozmiarów jak rozprawy nad prawem prasowem, i na posiedzeniu 16-go b. m. izba przyjęła już 7 pierwszych artykułów tego prawa.

Złożony przez austrjackiego ministra spraw wewnętrznych, p. Giskra, w wiedeńskiej radzie państwa projekt do prawa o reorganizacji politycznego zarządu dziedzicznych prowincij, nie zadowolnił liberalnych sfer, jako równie centralistyczny, jak prawo za ministerstwa Bacha, nieurzeczywistniając nadziei co do rozszerzenia autonomji gmin i samorządu okręgów i powiatów. Za to znalazł on poparcie w niektórych dziennikach wiedeńskich, mających pewną słabość do centralizacji, jak naprzykład *Die Presse,* która dowodzi, że rząd potrzebował skupić władzę w swym ręku dla przeprowadzenia nowych reform. Tymczasem rząd wiedeński usiłuje sobie zjednać przychylność Węgrów, zaspokajając ich roszczenia do stopy równości z Cislitawją, i w tym duchu, jak się okazuje z artykułu *Wiener Abendpost,* mają być powołani niektórzy mężowie węgierskiego pochodzenia do ministerstwa spraw zagranicznych.

W parlamencie angielskim ogólne rozprawy w kwestji irlandzkiej zostały ukończone, w taki sam sposób, jak zostały rozpoczęte, to jest gwałtownemi zarzutami przeciwko projektowi rządowemu. Zarzuty te, ze wszech stron powstające, w tem lepszem świetle wystawiają propozycje członków liberalnych, pp. Mill i Bright.

W Stanach Zjednoczonych coraz bardziej rozszerza się agitacja co do zapłacenia długu

państwa papierami. Republikański konwent w Ohio, który oświadczył się przeciwko prezydentowi, tak samo przemawia za tym sposobem wypłacenia długu państwa, jak i demokratyczny konwent w Pensylwanji, który oświadczył się za prezydentem. Zatem w tym przedmiocie zdania obu głównych stronnictw w Stanach Zjednoczonych, schodzą się z sobą.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *19 marca.* Dzisiejsza gazeta urzędowa donosi: Projekt do prawa o poborze do wojska, według jednakowych zasad dla obu połów państwa, jest na ukończeniu; narady pomiędzy właściwymi ministrami o jednakowe wprowadzenie go w obu połowach monarchji, wkrótce się zaczną.

Paryż, *18 marca.* Według *Patrie*, obóz w Chalons będzie zebrany 1-go maja, a zwinięty 15-go września; zamierzone jest zebranie dywizji piechoty i brygady kawalerji pod Tuluzą, lecz ostatecznie jeszcze nie postanowione. — Książę Napoleon powraca przez Berlin 22-go b. m.

(*Correspondenz Bureau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 17 marca.* W izbie panów odczytaną została protestacja hr. Thun przeciwko konstytucji. Lichtenfels motywował w ostrych wyrazach następującą rezolucję: Nie wolno jest występować przeciwko prawom zasadniczym; kto nie chce być członkiem izby, niech prosi cesarza o uwolnienie, a tymczasem izba musi go uważać za członka. Rezolucja pomimo przeciwnych głosów prałatów i polaków, została jednomyślnie przyjętą. Kardynałowie chcieli komisji wyznań doręczyć petycję za konkordatem. P. Lichtenfels oświadczył, iż to sprzeciwia się regulaminowi, gdyż petycje nie do izby, ale do prałatów zostały wystosowane. Znaczna większość poparła Lichtenfelsa. Rauscher oświadczył: Kościołowi zamknięto usta, jest to jak największa niesprawiedliwość. Schwarzenberg zażądał napowrót petycji. (*Wolffs T. B.*)

* *Peszt, 16 marca.* Ma być wkrótce uorganizowana lejb-gwardja węgierska, która ma już funkcjonować podczas przyszłej uroczystości chrzcin w Budzie. (*Die Presse*).

* *Peszt, 16 marca.* Zygmunt Chorini, redaktor *Fremdenblatta* węgierskiego, skazany został za przekroczenie prasowe na miesiąc aresztu i na karę pieniężną w wysokości 100 guldenów; oświadczył on, że założy apelację. (*Tamże*).

* *Peszt, 17 marca.* Türr oświadcza w *Hazank*, że stosuki jego za granicą nie pozwalają mu jeszcze pozwolić się wybrać na deputowanego. (*Cor. Bür.*).

* *Peszt, 17 marca.* Według zawiadomienia *Lloyda węgierskiego*, uregulowany został bilans dochodów i rozchodów dla Węgier. Ogólne dochody z krajów koronnych węgierskich wynoszą 101 miljonów, z których 56 potrzebne jest dla kasy państwa na sprawy wspólne, 15 na okup gruntowy, 30 na wewnętrzne cele rządowe. Potrzeba nadzwyczajnych wydatków na budowę kolei i kanałów, okazuje się 24 miljony, na pokrycie zaś tych wydatków preliminowano 34 miljony, a zatem przewyżka 10 miljonów zużytą będzie na rok przyszły. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 16 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, p. Torigiani złożył raport co do petycji 37 municypalności prowincji neapolitańskich, upraszającej o energiczne przytłumienie bandytyzmu. Minister spraw zagranicznych zgadza się na żądanie wyrażone w tej petycji i zawiadamia, że przywróconą została moc obowiązująca konwencji militarnej, zawartej z władzami papiezkiemi. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Rzym, 16 marca.* Papież odbył w obecności ciała dyplomatycznego i innych znakomitych osób konsystorz publiczny. Po złożeniu przysięgi przez sześciu nowych kardynałów, otrzymali oni kapelusze kardynalskie. Poczem papież odbył konsystorz tajny, na którym prekonizowani zostali prałaci z Anito, Lonirville, Erie, Buffalo i inni na biskupów in partibus. Rozdano potem pierścienie i tytuły nowym kardynałom, a w końcu było przyjęcie u p. Sartiges. (*Tamże*).

* *Madryt, 16 marca.* Na posiedzeniu kortezów Narvaez odpowiedział na interpelację Pereza Molina, że rząd był zawsze liberalnym i przelewał ciągle krew za wolność. (*Tamże*).

* *Londyn, 16 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, na interpelację Vivian'a, Disraeli odpowiedział, że wyprawa abisyńska kosztowała dotąd 4½ milionów fun. ster. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 16 marca.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 5-go b. m.: konwent republikański stanu Ohio i konwent demokratyczny stanu Persylwanji oświadczyły się za spłacaniem długu państwa pieniędzmi papierowemi. (*Tamże*).

---

* Jego Wysokość Książę Mikołaj Oldenburgski, raczył wyjechać do Białegostoku.

---

* (Benefisowe przedstawienie „Don Żuana") na korzyść p. Zacchi-Giovanoni, zgromadziło wczoraj do sali wielkiego teatru tłum publiczności;—prawie wszystkie, przynajmniej pryncypalne miejsca, zajęte zostały. Taki napływ widzów na operę powszechnie już znaną, chociażby i Mozarta nawet—tłumaczy się głównie, udziałem w niej p. Volpini, która przedstawiła sympatyczną rolę „Zerliny", a po części zapewne i odnowieniem całego personelu w tej operze.— O śpiewie p. Volpini już kilkakrotnie wyraziliśmy się z należną tej utalentowanej śpiewaczce admiracją. I podczas wczorajszego wystąpienia, artystka ta przyjmowaną była hucznemi oklaskami i przywoływaniem przez uprzejmą publiczność warszawską, która widocznie chce ująć za serce przebiegającą przez nasz horyzont śpiewaczkę, i zasiać w niem tęsknotę do tej, tak gościnnej i prawie zawsze zapału i oklasków warszawskiej sceny.—Pan Rota przedstawił rolę tytułową i... wyznajmy prawdę—nie sprawił spodziewanego wrażenia. W prawdzie śpiew tego wybornego artysty, wczoraj jak zawsze był znakomity, a piękną serenadę pod balkonem Donny Elwiry po jej odejściu z przebranym Leporellem, p. Rota wykonał po mistrzowsku i musiał powtórzyć ją nawet, na powszechne a wśród pełnych zapału oklasków wyrażone żądanie—lecz sam charakter roli „Don Żuana" nie przypada do naturalnego już usposobienia p. Rota, który ani amantem, ani nawet uwodzicielem scenicznym widocznie być nie pragnie. Sama benefisantka wczorajsza, już w przeszłym sezonie śpiewała u nas tę samą partję Donny Anny—a głos jej silny i rozciągły, oraz gra pełna energji i ekspresji, i wczoraj się odznaczyły. Rola Don Ottawia, znana jako niewdzięczna bo ogołocona z efektu, dała jednakże p. Corsi sposobność wzorowego odśpiewania wielkiej i pięknej arji w akcie trzecim. W ogóle jednak główną bohaterką wczorajszego przedstawienia „Don Żuana", była pani Volpini, którą publiczność tutejsza przyjmuje z coraz bardziej wzrastającym zapałem.

Al.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop.	8½	*dziś* rsr. 1 kop.	8½.
Za frank	„ „ — „	28½	„ — „	28½.
Za złoty reń.	„ „ — „	64	„ — „	64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Uroczystość 26 lutego w Moskwie). *Mosk. Wied.* piszą: Zabawa wieczorna w domu p. Sokołowej, przy ulicy Basmannej, urządzona w dniu urodzin Najdostojniejszego prezesa komisji dla wsparcia dotkniętych nieurodzajem, udała się jak najlepiej. Rzęsisto oświetlone aleje prowadziły do stawu, którego brzegi ozdobione były różno-kolorowemi latarniami. Na obu końcach stawu umieszczone były na iluminowanych dekoracjach słońca elektryczne, które oświecały lodowatą przestrzeń, napełnioną ślizgającemi się na łyżwach, w strojnych kostiumach. W oddzielnej galerji urządzony był bufet, w którym podawano gościom herbatę, ale pragnienie i zimno przypomniały o potrzebach tych, na korzyść których urządzona była ta zabawa, i znaczne pieniądze dawano za filiżankę herbaty lub papieros. O godzinie w pół do jedenastej, za danym znakiem, orkiestra zagrała hymn narodowy i nad stawem zabłysła tarcza, na której ukazały się cyfry drogich dla Rosji imion, złożone z różno-kolorowych ogni.

* (Droga żelazna moskiewsko-smoleńska). *Mosk. Wied.* podają bardzo ważną wiadomość o upoważnieniu do budowy drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej. Jeszcze w roku zeszłym, ziemstwo smoleńskie, w obec zbliżającego się już niedostatku, podniosło myśl przedsięwzięcia robót publicznych, i postanowiło upraszać o upoważnienie do przywiedzenia w wykonanie oddawna obmyślanego planu budowy drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej, co do której porobione już zostały wszystkie niezbędne badania przygotowawcze. Lecz wielkie trudności stały na zawadzie, i osoby upoważnione przez ziemstwo do upraszania o decyzję w tym względzie, były w rozpaczy. W chwili atoli, gdy zdawało się, że wszystko już skończone, jenerał-gubernator moskiewski otrzymał 26-go lutego (9 marca), dla zakomunikowania marszałkowi szlachty gubernji smoleńskiej, który wracał z Petersburga przez Moskwę, telegram od ministra spraw wewnętrznych, obejmujący wiadomość, którą cała Rosja powita z żywem współczuciem; pomimo wszelkich trudności, Najjaśniejszy Cesarz udzielił pozwolenie na przystąpienie do robót około budowy drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej. Książę Wł. A. Dołgorukow otrzymał ten telegram wieczorem, podczas uroczystości na cel dobroczynny, zapomocą którego społeczeństwo moskiewskie uczciło rocznicę urodzin Najdostojniejszego prezesa komisji do niesienia pomocy tym, którzy cierpią niedostatek. Wieść radośna rozeszła się w okamgnieniu po całem towarzystwie, i rozszerzyła się tegoż wieczora po całej Moskwie, która brała zawsze żywy udział w losach tej drogi, mającej dla niej tak wielką doniosłość, ocenianą ze wszech miar przez jej klasy trudniące się handlem. „Doniosłość drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej, powiadają *Mosk. Wied.*, która daje się już teraz uczuwać tak silnie, ocenioną zostanie w zupełności dopiero później. Decyzja, dająca jej początek, uzyska w przekonaniu potomstwa siłę wydarzenia historycznego. Jakkolwiek użyteczne i niezbędne są linje prowadzone z północy na południe, pomimo to doniosłość prawdziwie historyczna należy się tylko linjom wschodnio zachodnim. W kierunku tym postępowały dzieje całego świata, w kierunku tym dokonywają się one i teraz. Jeżeli drogi komunikacji mają jakiekolwiek znaczenie w życiu narodów, to droga, która połączy wkrótce, da Bóg, Wołgę, Ural i kraje położone za Uralem, z granicą europejską Rosji, nie może nie wywrzeć głębokiego i potężnego wpływu na losy historji". Dodać do tego możemy, że doniosłość drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej uznaną została jeszcze w roku zeszłym przez Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga w wyrazach, powiedzianych przez niego przy otwarciu drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej (*). JW. Hrabia wyraził przy tej sposobności nadzieję, „że ta droga żelazna będzie pierwszym krokiem do bezpośredniego, a tak pożądanego połączenia Warszawy z Moskwą".

* (Sprzedaż dóbr). *Kijewlanin* pisze, że na odbytej w d. 9 lutego w rządzie gubernjalnym kijowskim licytacji, sprzedane zostały następujące dobra ulegające sprzedaży przymusowej: 1) Wieś Kożuszki w powiecie nowogród-wołyńskim, właściciela Wolskiego (446 dziesiatin, oceniona 1,242 rs.) za 4,210 rs. pośrednikowi polubownemu Białozierskiemu; 2) dobra Sienickie, w powiecie umańskim, należące do Jełowickiego (3,904 dzies., ocenione 127,368 rs.) za 222,500 rs. pułkownikowi baronowi Korfowi. Na tem zakończył się, podług *Kijewlanina*, styczniowy okres publicznej sprzedaży dóbr w południowo-zachodnim kraju. W tymże okresie wystawiono było na sprzedaż *a)* za długi ośm dóbr, *b)* przymusowo — 17; z tych kupiono: pierwszej kategorji pięć, a drugiej 16 dóbr; razem 21.

* (Wyprawa naukowa do kraju północno-zachodniego). W roku zeszłym, jak wiadomo, wysłana była z Cesarskiego towarzystwa jeograficznego do północno-zachodniego kraju wyprawa naukowa, w celu badań statystycznych i etnograficznych. Prace statystyczne powierzone zostały sekretarzowi mohylewskiego komitetu statystycznego, p. Dubieńskiemu. Dla wykazania cyfry ludności żydowskiej, jak dowiadujemy się ze sprawozdania pomienionego towarzystwa, korzystał on z ksiąg ludności, zaprowadzonych podczas zarządu hrabiego Murawiewa. Różnica między wiadomościami czerpanemi z tych ksiąg a objętemi spisem ludności, jest uderzająca: podług ksiąg ludności powiatu wileńskiego pokazało się żydów o 70 procent więcej aniżeli wykazano przy rewizji w m. Wilnie i w powiecie. (*Birż. Wied.*)

* (Z zachodniej Kurlandji) donoszą do gazety *Libawskiej* 24 stycznia, że już drugi raz w tym miesiącu trwają tam deszcze, połączone z mocnemi burzami i powodziami. W lasach pełno drzew poobalanych, a z domów pozrywane są dachy słomiane.

(*) Patrz numer 205 *Dziennika Warszawskiego*, z 7 (19) września 1867 roku.

* (Główna wygrana). Gazeta *Nowoje Wremja* pisze: Dowiedzieliśmy się ze źródeł wiarogodnych, że główna wygrana w wysokości 200 tysięcy rub. sr., padła w ciągnieniu 2 (14) marca na Nr. 5,663 i dostała się dymisjonowanemu podoficerowi z pułku preobrażeńskiego Teodorowi Fedorowowi, który jest konduktorem przy drodze żelaznej warszawskiej.

* (Z Baku) donoszą do gazety *Kaukaz* że zdecydowano kontynnować opisanie i wymiar morza Kaspjiskiego. Na początku lutego parostatek „Nasr Eddin Szach" uda się z naczelnikiem portu tutejszego, p. Dawiłowem, do astrabadzkiej stacji. Powiadają że celem tej podróży jest przekonanie się na miejscu o potrzebach stacji, niedogodnościach tejże i o możności przeniesienia jej w inne dogodniejsze miejsce. Kwestja ta wymaga pilnego rozważenia, zwłaszcza że w tym roku stacja ta wiele ucierpiała od powodzi i czwarty już rok nie ustaje w niej zabójcza febra.

* (Nadzwyczajne zawalenie się ziemi). Na Kaukazie, w górach, na prawym brzegu rzeki Jasionowej, przy ujściu jej do Psekupsa, podług doniesienia gazety wojskowej kubańskiej, niedawno zdarzyło się znaczne usunięcie się gruntu. Na brzegu tym jest skała pokryta lasem, formująca część góry, poprzerzynaną głębokiemi dołami, idącemi ku dolinie Psekupsa, równolegle do r. Jasionowej. D. 15 stycznia, nad rankiem, skała ta z wielkim łoskotem, który mieszkańcy wzięli za odgłos grzmotu, obaliła się i zasypała koryto rzeki ogromnemi kamieniami, żwirem, gliną i drzewami, tak że prąd rzeki na niejaki czas wstrzymany został; gdy zaś ten zator przepełnił się nad powierzchnią lewego brzegu, wtedy woda zaczęła płynąć tym brzegiem koło zabudowań wiejskich, i w tym kierunku zaczęła formować nowe koryto. Zawalenie to na prawym brzegu rzeki zajmuje 200 sążni długości, i około 100 sążni szerokości.

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Konkordat). W Wiedniu panuje w dalszym ciągu niezadowolenie z powodu niepomyślnego przebiegu układów prowadzonych z dworem rzymskim w kwestji rewizji konkordatu. Podług dziennika *Die Presse* z 13-go b. m., komisja kardynałów, której powierzone zostało roztrząśnięcie propozycij rządu austrjackiego, miała już wynurzyć opinję co do najważniejszych z nich, przyczem oświadczyła, że kościół, dla powodów dogmatycznych, nie może zrzec się swej juryzdykcji w kwestjach dotyczących małżeństwa, ani też swej decyzji w kwestjach, jakie mianowicie związki małżeńskie są ważne, ani nareszcie dozoru zwierzchniego nad szkołami elementarnemi i nad ich nauczycielami. Prawa o szkołach i o małżeństwie, roztrząsane obecnie w izbie panów, zostały w ten sposób odrzucone w Rzymie, lecz *Die Presse* wynurza nadzieję, że tak izba panów jak i rząd pośpieszą się z wprowadzeniem tych praw w wykonanie.

* (Kwestja hanowerska). *Wiedeń, 16 marca.* *Wochenblatt* Warrensa ogłasza w swym numerze dzisiejszym dokument, pochodzący niewątpliwie ze źródła autentycznego hanowerskiego i traktujący o sekwestrze nałożonym na dobra b. króla Jerzego. W dokumencie tym powiedziano, że Prusy naruszają traktat zawarty z królem Jerzym, pomimo iż ten ostatni wypełnił w zupełności w listopadzie 1867 roku warunek tego traktatu co do oddania Prusom pieniędzy papierowych, które przewiezione były w r. 1866 do Londynu. (*Cor. Hav. Bul.*).

* (Administracja polityczna). *Wiedeń, 15 marca.* Minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra złożył wczoraj w izbie deputowanych projekt do prawa w przedmiocie reorganizacji administracji politycznej w dziedzicznych krajach niemieckich. Projekt ten ma bardzo wielką doniosłość dla dalszego rozwoju wewnętrznego życia politycznego w Austrji, i z tego powodu zasługuje na bliższe zastanowienie się nad niem. Za podstawę zasadniczą do tego projektu wzięte zostało przekonanie, że administracja polityczna w niższych instancjach, z wyjątkiem miast, które na zasadzie osobnej ustawy gminnej, posiadają administrację samoistną, powinna pozostawać w ręku władz mianowanych przez rząd. Władze te mają nazywać się kapitaństwami cyrkułowemi, naczelnicy zaś ich mianowani być powinni przez ministra spraw wewnętrznych, podczas gdy niżsi urzędnicy mają być mianowani przez namiestnika, zakres działalności którego ma być o tyle rozprzestrzeniony, iż nie będzie on na przyszłość związany w swych decyzjach przyzwoleniem radców namiestnictwa, zgromadzających się na konferencje. Kraje Czechy, Dalmacja, Galicja, Niższa-Austrja, Wyższa-Austrja, Styrja, Morawja, Tyrol i Istrja, mają mieć namiestnictwa, podczas gdy w Salzburgu, Krainie, Karyntji, Bukowinie i na Szląsku austrjackim, mają być zaprowadzone zarządy krajowe, zależne wprost od ministerstwa; oprócz tego, zamierzone jest ustanowienie samoistnych wydziałów namiestniczych tam, gdzie wymagać tego będą szczególne okoliczności, istnienie osobnego sejmu (jak to ma miejsce w Parenzo, Bregenz i t. d.), lub wychodzące na jaw nowe potrzeby. Zakres działalności nowych władz politycznych pozostanie, *mutatis mutandis*, tenże sam, jaki władze dotychczasowe miały każda w swojej sferze. W końcu nadmienić wypada, że skład osobisty władz zostanie ile możności zredukowany, lecz za to płace niższych urzędników mają być podwyższone, w razie zaś przyzwolenia ze strony rady państwa, nowa organizacja wejdzie w życie z dniem 1-m października r. b. Pomieniony projekt do prawa wywarł w sferach liberalnych wrażenie bardzo bolesne, nie znaleziono w nim bowiem urzeczywistnienia ani jednej z tych nadziei, jakie pokładano w nowem ministerstwie co do rozszerzenia autonomji gminnej i co do samorządu cyrkułów i okręgów. Główną podstawą projektu ministra Giskry jest ścisła centralizacja administracji; opozycja narodowa potrafi zapewne ukuć dla siebie z tego niebezpieczną broń. Projekt Dra Giskry różni się od tak napastowanego dzieła centralizacji Bacha tem jedynie, że ten ostatni dążył z większą jeszcze konsekwencją do swego celu i miał na widoku centralizację w całej monarchji, a nie w jednej tylko jej połowie. (*Nordd. A. Z.*).

* (Izba deputowanych. — Delegacja węgierska). *Wiedeń, 16 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rząd nie zamierza bynajmniej zatrzeć utworzoną przed dzieje wspólność grup państw; zamierza on raczej rozszerzyć autonomję pojedynczych krajów i przywieść do skutku pewnego rodzaju decentralizację.—Na dzisiejszem posiedzeniu delegacji węgierskiej, przyjęty został referat, podług którego wydatki na kancelarję ministerstwa nie powinny być wspólne, lecz mają być zatwierdzane przez sejm węgierski, albowiem użycie sum na te pozycje nie powinno mieć nic wspólnego z godnością kraju i z poszanowaniem należnem królowi. Prace delegacji węgierskiej zostały już ukończone, nie wyłączając nawet nominacji nuncjuszów, których zadaniem jest osiągnięcie porozumienia co do sprzecznych z sobą uchwał obu delegacij. (*Wolffs T. B.*)

* (Sprawy prasowe. — Projekta finansowe). *Wiedeń, 16 marca.* *Neue freie Presse* donosi, że minister sprawiedliwości złoży wkrótce projekt do prawa, z mocy którego sprawy prasowe mają być sądzone przez sądy przysięgłych. — Toż pismo donosi, że jakkolwiek z powodu nieukończenia jeszcze prac delegacij, projekta finansowe złożone zostaną dopiero w przyszłym tygodniu, pomimo to błędną jest pogłoska, jakoby ministerstwo zamierzało zaprowadzić przez ten czas zmiany w tych projektach. Wiadomość, jakoby rząd zamierzał podnieść podatek od kuponu wyżej jak na 10 procent, pozbawiona jest wszelkiej zasady. Zresztą ministerstwo, z powodu zwłoki, jakiej doznaje złożenie projektów finansowych, żądac będzie uchwalenia budżetu tymczasowego do końca kwietnia. (*Wolffs T. B*)

* (Sejm czeski.) *Die Presse* podaje z Pragi depeszę z 16-go b. m., w której powiedziano, że na kilkogodzinnej naradzie deputowanych czeskich na sejm, która odbyła się dnia poprzedniego w kwestji zgłoszenia się na posiedzenia sejmu, nie osiągnięto rezultatu, pomimo, iż na naradzie tej, znajdowali się przewódcy stronnictw tak młodo-czeskiego jaki staroczeskiego. Toż pismo podaje inną depeszę z Pragi, datowaną 17-go b. m., w której powiedziano: Dzisiejszy artykuł *Narodnich Listów* nie pozostawia wątpliwości pod tym względem, że czesi zgłoszą się do sejmu; agitacja przeciw wzięciu udziału w posiedzeniach sejmu, przypisywaną jest w tym artykule stronnictwu feudalnemu, lecz sam nawet Clam-Martinitz, przy pierwszem podniesieniu myśli co do głosowania na poprzedniej sesji sejmowej, cofnął się przed takową, Palacki zaś oświadczył, że sejm bez czechów jest rzeczą niemożebną. *Narodni Listy* są zdą, że artykuły dzienników *Pokrok* i *Politik*, napisane zostały pod wpływem klerykalnych.

Prusy i Niemcy.

* (Rada związkowa). Piszą z Berlina do *Ajencji Havasa*, że rządy Niemiec południowych zaproponowały radzie związkowej zawarcie konwencji, któraby i do państw południowych rozciągnęła dobrodziejstwa prawa o zamieszkaniu, na mocy której nie istniałby w przyszłości żaden osobny indygenat na południu i północy, ale indygenat niemiecki. Korespondent berliński zwraca przytem uwagę, że to jest pierwszy krok do wykonania art. 26 traktatu celnego, według którego strony umawiające się, zobowiązują się popierać przemysł przez przyjęcie zasad wspólnych w prawodawstwie przemysłowem (*La Fr.*)

* (Armja badeńska). Korespondent badeński do *Niederrhein. Cour.*, donosi za *Karlsruher Z.* o nowych dowodach czynności ministra wojny, jenerała Beyera. Dziennik ten podaje wiadomość o znacznej liczbie uwolnionych i posuniętych naprzód osób w armji badeńskiej. Prawie wszyscy naczelnicy oddziałów, pułkownicy, podpułkownicy, zostali posunięci lub zmienieni; kapitanowie piechoty, ze stopniami majorów, mianowani zostali dowódcami bataljonów landwery w każdym okręgu. Jednem słowem, w armji badeńskiej wszyscy prawie wyżsi oficerowie zostali zmienieni. (*La Fr.*).

Francja.

* (Podróż księcia Napoleona). Do gazety *Wanderer* piszą z Wiednia: „Otrzymaliśmy niektóre wiadomości co do prawdziwego celu podróży księcia Napoleona do Berlina; wiadomości te są wręcz przeciwne wszystkim dotychczasowym wieściom i domysłom. Książę Napoleon udał się do Berlina bez wszelkiej misji urzędowej lub poufnej do gabinetu berlińskiego; pomimo to, zjawienie się jego w stolicy związku północno-niemieckiego ma wielką doniosłość dyplomatyczną. Podróż jego nie ma na celu ani usiłowania zbliżenia Francji z Prusami, ani usiłowania osłabienia zgody przyjacielskiej pomiędzy Prusami i Rosją, ani też podniesienia kwestji polskiej, o czem tak wiele rozprawiano w ostatnich czasach. Przeciwnie, są liczne wskazówki, które prowadzą do wniosku, że rząd francuzki nie zamierza dotykać nawet kwestji polskiej. Supozycja, jakoby polityka gabinetu tuileryjskiego była nieprzyjazną dla Rosji— jest grubym błędem. Bardzo być może, iż wyjdą wkrótce na jaw oznaki zbliżenia pomiędzy Francją i Rosją, których atoli nie trzeba będzie brać za podstawę do supozycji o zawarciu koalicji rusko-francuzko-pruskiej. Zbliżenie Rosji i Francji nie będzie mieć na celu ani potrójnego, ani żadnego innego przymierza; będzie ono rezultatem polityki księcia Napoleona w Berlinie. Jakkolwiek paradoksalnym wydaje się związek pomiędzy obecnością księcia Napoleona w Berlinie a dążnością gabinetu francuzkiego do porozumienia się z gabinetem peterburgskim, do uczestniczenia w którem Prusy nie będą zaproszone, pomimo to bieg wypadków dyplomatycznych dowiedzie, że polecono księciu Napoleonowi zebrać w Berlinie materjały dla polityki, mającej na celu nie usunięcie Rosji, lecz odstrychnięcie Prus od Rosji.

* (Polemika dziennikarska). Rozruchy, które miały miejsce 10 go b. m. w Tuluzie przy superrewizji co do poboru do gwardji narodowej ruchomej, dały powód do polemiki, która ma ogólny charakter i która wszczęła się w prasie francuzkiej pomiędzy przeciwnikami a stronnikami terazniejszego rządu. *Jour. des Débats* chce upatrywać w tych rozruchach dowód „braku zapału w terazniejszej młodzieży francuzkiej do gromadzenia się pod sztandary," przyczem pismo pomienione wyciąga ztąd jednocześnie ogólne wnioski co do charakteru terazniejszego rządu. Organ mieszczaństwa liberalnego powiada, że rząd, wypisawszy na swych sztandarach prawo głosowania powszechnego, usunął wprawdzie kontrolę klas ukształconych nad układaniem praw i zaprowadził w miejsce takowej przyzwolenie mas ruchliwych i mniej znających się na rzeczach, lecz tymczasem opozycja tych mas staje się tem dotkliwszą, jak skoro nacisk praw, uchwalonych przy ich pomocy, staje się dla nich uciążliwym. *Constitutionnel*, odpowiadając na dowodzenia *Jour. des Débats*, zwraca uwagę na całkiem odosobniony charakter wypadków zaszłych w Tuluzie, którą to okoliczność podnosił już poprzednio *Monitor* przy zastanawianiu się nad pomienionemi wypadkami, i nadmienia, że niesłusznem jest wyprowadzać ztąd wnioski co do ducha młodzieży francuzkiej w ogólności, która prawie wszędzie poddała się z gorliwością prawdziwie patrjotyczną zobowiązaniom, jakie wkłada na nią nowe prawo. Co się tyczy dalszych uwag *Jour. des Débats* nad charakterem prawa głosowania powszechnego, to zwrócić należy uwagę na to, że census jest bardzo względną miarą wykształcenia wyborców, podczas gdy niedokładności, jakie cechują pod tym względem tryb głosowania powszechnego, zmniejszać się muszą stopniowo, w miarę coraz powszechniejszego szerzenia się oświaty pomiędzy ludem. (*Nordd. A. Z.*)

* (Broszura). *La Fr.* donosi, że broszura, o której już mówiono, a która pochodzić ma z wysokiego natchnienia, ukaże się wkrótce na świat. Ministrowie, członkowie rady tajnej i niektóre osobistości polityczne otrzymają ją wkrótce Według otrzymanych wiadomości praca ta przeznaczoną jest do przedstawienia „tytułów dynastji napoleońskiej", i w istocie ma być ogłoszoną pod powyższym napisem. Uchwa-

ły ludowe, które utworzyły cesarstwo, objawy głosowania powszechnego, które wytknęły drogę i scharakteryzowały politykę cesarską, przywiedzione są na pamięć w tej broszurze i objaśnione. Broszura kończyć się ma poglądem na obecny stan polityczny. (*La Fr.*).

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 16 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, przyjęte zostały artykuły 2 do 7 projektu do prawa o zgromadzeniach. Poprawka do artykułu 2-go odrzuconą została 167 głosami przeciw 51, poprawka zaś do art. 6-go, 185 głosami przeciw 46. Powiadają, że komisja ciała prawodawczego przemawia za udzieleniem przez izbę upoważnienia do ścigania sądowego wice hrabiego Kervéguen'a. (*Wolff's T. B.*)

* (Uzbrojenia). Minister wojny zawiadomił w raporcie cesarza, że dotąd wszystkie pułki piechoty i bataljony strzelców pieszych tak gwardji jak i linjowe, stojące we Francji i we Włoszech otrzymały karabiny według modelu 1866 r. Rozpoczęto także przewożenie broni przeznaczonej dla wojsk afrykańskich i druga ta operacja ukończoną będzie przed końcem kwietnia. Same tylko pułki żandarmerji gwardji cesarskiej, gwardji paryzkiej i inżynierji, uzbrojone zostały w karabiny istnowe przerobione do nabijania z tyłu. Uzbrojenie armji zapewnione jest dziś na obszerną skalę, gdyż dotychczasowych dostaw cztery fabryki w Saint-Etienne, Chatellerault, Tuile i Mutzig tak są urządzone, że dziennie wyrabiają regularnie od 1,200 do 1,300 karabinów, a czasem liczba ta wznieść się może do 1,400 lub 1,500 sztuk. Dotychczas fabryka w Saint-Etienne dostarcza dziennie 600 karabinów z bagnetami i wszystkiemi przynależytościami. Ponieważ robota odbywa się przez dziesięć godzin, wypada więc jeden karabin na minutę. Fabryki zagraniczne w Birmingham, Liège, Brescia i Placencji, pracujące pod odpowiedzialnością kompanji Cahen-Lyon, wykonywały swoje roboty bardzo powolnie. Dziś jednak kompanja ta robi znaczne dostawy, i spodziewać się należy, że przy pomocy artylerji, która stara się o ułatwienie swoich operacji, uda się jej przed 25 września wywiązać się zupełnie z kontraktu. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Kwestja irlandzka). *Londyn, 17 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad kwestją irlandzką. Maguire cofnął zaproponowaną przez się rezolucję. Głównymi mówcami byli Gladstone i Disraeli. Pierwszy z nich powstawał gwałtownie na propozycje rządu, które uważa jako całkiem niedostateczne. Gladstone zakończył swą mowę oświadczeniem, że ministerstwo może narazić się na votum nieufności, jeżeli Disraeli nie zaprowadzi w swych propozycjach znacznych zmian. Disraeli bronił postawy rządu i oświadczył, że zamiarem jego jest utrzymać kościół panujący. (*Wolff's T. B.*).

Ameryka.

* (Proces prezydenta Johnsona). *Nowy-Jork, 5 marca.* Senat postanowił dziś ukonstytuować się jako trybunał, dla roztrząsnięcia punktów aktu oskarżenia wymierzonego przeciw prezydentowi Johnsonowi. Minister sprawiedliwości Chase otrzymał zawiadomienie, że ma objąć prezydencję. Sąd najwyższy przesłał senatowi komunikację, obejmującą naganę z powodu roztrząsania punktów oskarżenia przed zorganizowaniem trybunału.—Konwent republikański stanu Ohio przyjął rezolucje przemawiające na korzyść kandydatury jenerała Granta na prezydenta i pochwalające postawienie prezydenta Johnsona w stanie oskarżenia. Konwent demokratyczny w Pensylwanji uchwalił rezolucje na korzyść prezydenta Johnsona. (*Cor. Hav. Bul.*).

* (Przeniesienie stolicy). Izba reprezentantów w Washingtonie odrzuciła w ostatnich czasach, większością dwudziestu tylko głosów, projekt przeniesienia stolicy związkowej z Washingtonu do Saint-Louis. *Corr. des Et. Unis* powiada pod tym względem, że gdyby pewna liczba członków nie zwróciła była swojej uwagi na znaczne koszta tego przeniesienia, projekt byłby zapewne przyjęty. Ale w Washingtonie podjęto znaczne prace dla wzniesienia kapitolu, pomieszczenia władz publicznych, rezydencji prezydenta, tak, że znowu potrzebaby było wielkich kosztów na nowe budowle. Tymczasem, dodaje ów dziennik amerykański, jasną jest rzeczą, że Washington nie może zostać w przyszłości stolicą unji. Punkt ten jest za mało centralnym, i zapewne miasto Saint-Louis przeznaczone jest w przyszłości na stolicę polityczną wielkiego państwa amerykańskiego, tak jak dziś jest już ono z natury stolicą jeograficzną. Do doliny Missisipi należy zresztą w przyszłości cała przewaga, i bardzo naturalną jest rzeczą, że ku miastu centralnemu tej ogromnej rzeki skłaniać się będą ogólne interesa kraju. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 14 marca.

Podróż księcia Napoleona.—Sytuacja wewnętrzna.—Rozruchy.—Prawo o zgromadzeniach.—Proch strzelniczy Schultze'go.—Teatra: Auber i Augier.

Podróż księcia Napoleona do Berlina traktowana jest bardzo lekko: powiadają, że gdyby chciał on był mówić o polityce, głos jego zostałby przytłumiony kwiatami. Hr. Bismarck rozwinął przed księciem Napoleonem cały przepych uroczystości urzędowych, tak, iż incognito nie mogło się utrzymać. Podróż przeto księcia miała doznać zupełnego niepowodzenia, tak dalece, że powiadają obecnie, iż Napoleon III uda się w czerwcu do Petersburga, dla porozumienia się z naszym Najdostojniejszym Cesarzem w kwestjach, które są w zawieszeniu i których misja księcia Napoleona nie zdołała rozwiązać.

Sytuacja wewnętrzna pogarsza się z każdym dniem. *Figaro* i *Situation*, dwa dzienniki oddane dynastji napoleońskiej, ścigane są sądownie za ataki skierowane przeciw deputowanym większości. Dzienniki te zawiniły w tem jedynie, że powiedziały, iż większość izby jest nietolerancyjna, kapryśna i bardziej bonapartystowska niż sam cesarz.

W zeszłą sobotę miała miejsce dość znaczna manifestacja w Alby, głównem mieście departamentu du Tarn. W Alby odbywają się wielkie targi na zboże. Znaczna liczba robotników zgromadziła się i chciała zmusić sprzedających do zniżenia ceny na zboże; wynikła ztąd bójka. Władze zmuszone były wdać się i kazać aresztować winnych. Tłum, oburzony tem, żądał wypuszczenia aresztowanych na wolność; musiano przeto rozwinąć nieco siłę zbrojną i uciec się do napomnień legalnych. W obec tej postawy, tłumy rozeszły się i porządek został przywrócony bez rozlewu krwi.

Ciało prawodawcze roztrząsa obecnie prawo o zgromadzeniach. Anglicy, odznaczający się spokojnym temperamentem, stawiają swój system rządu wyżej nad wszelkie rozprawy i szanują każde prawo, pomimo iż żądają niekiedy zreformowania takowego. We Francji panuje całkiem inny temperament. Zgromadzenie złożone z 10,000 osób doszłoby niezwłocznie do zamięszania i nieładu. Pod pozorem wyboru kandydata na deputowanego, system rządu ulegałby prawie co chwila krytykom.

Robione są próby z prochem strzelniczym Schultze'go. Osiągnięto dotąd następujące rezultata: 1. Brak zanieczyszczania; 2. mało dymu; 3. mniejszy stopień rozpalania niż od dotychczasowego prochu; 4. mniejsze szarpanie się broni. W Vincennes dano strzały jak najregularniejsze na odległość 400 metrów, zapomocą zaś przyrządu elektrycznego Boulanger'a, stwierdzono, że szybkość początkowa, nadawana pociskowi zapomocą prochu Schultze'go, jest większa i regularniejsza od tej, jaka uzyskiwana jest przy używaniu zwykłego prochu strzelniczego.

Teatra zaczynają ożywiać się. Dyrektorowie zrozumieli nareszcie, że pora już dawać pożywniejszą strawę. W teatrze Châtelet wystawiony został dramat *Le Vengeur*. Jest to scena pełna interesu, w której dają się słyszeć okrzyki *Vive la républiqu!* Publiczność daje oklaski i żąda powtarzania tego ustępu. W operze grany jest Hamlet, muzyka Ambrożego Thomas'a, z pięknym baletem: „Uroczystość wiosenna". Jest to wspaniała opera. W teatrze opery komicznej trudno docisnąć się do biletów. Grana jest tam sztuka *Le premier jour de bonheur*. Jest to uroczy utwór, którym obowiązani jesteśmy wiecznie młodemu talentowi Auber'a, który napisał tę operę mając 86 lat wieku. Wiadomo, że Rossini nie pisze nic odkąd doszedł do 50 lat życia. E. Augier napisał arcydzieło: *Paul Forestier*; utwór ten grywany jest w Théatre français. Klerykalni nie są zadowoleni z tej sztuki, która ma atoli ogromne powodzenie. *X.*

Kronika sądowa.

Bratobójca.

Jeżeli zabójstwo popełnione podczas kłótni, w zapalczywości i w chwili gwałtownego uniesienia się, to jest w takich warunkach że zabójca, do pewnego przynajmniej stopnia, nie jest panem siebie i wolna jego wola działania jest chwilowem szałem ograniczona, zasługuje jednak na karę, i na karę dosyć nieraz wysoką, to daleko surowiej musi być ścigany przestępca, który nawet tej gry namiętności nie może przywieść na swą obronę. Wszystkie też prawodawstwa zaliczają do najcięższych zbrodni morderstwo rozmyślne, wedle naprzód ułożonego planu i z zimną krwią dokonane, ale i tu jeszcze wyższy lub niższy stopień kary czynią zależnym od okoliczności towarzyszących zabójstwu i powiększających lub zmniejszających jego okropność. Do rzędu takich powiększających wine okoliczności należą stosunki pokrewieństwa, łączące mordercę z jego ofiarą. Im więcej zbrodniarz rodzinnych węzłów potargał, im pokrewieństwo było bliższe, im większy zadał gwałt wrodzonemu uczuciu familijnego przywiązania i im większy dał przez to dowód ostatecznego moralnego zepsucia, tem cięższej musi być karany.

Od czasów legendowych Kaina, bratobójstwo stawiano w pierwszym rzędzie największych zbrodni. Za takie uważali je prawodawcy wszystkich ludów starożytności; takiem jest ono i wobliczu nowożytnych prawodawstw, a kodeks karny, u nas obowiązujący, zagraża bratobójcy najsurowszą z kar przez to prawo przyjętych, bo pozbawieniu wszelkich praw i robotami ciężkiemi w kopalniach przez całe życie.

Rzadka to w ogóle jest zbrodnia, i dla tego samego już, ilekroć się wydarzy, powinna być zanotowana w kronice kryminalnej, a sprawa bratobójcy, o której mówić tu mamy, zasługuje na uwagę nietylko jako sprawa tego rodzaju ale i ze względu na towarzyszące jej okoliczności i pobudki.

W dniu 22 października (6 listopada) 1865 r., dwaj bracia rodzeni Walenty i Antoni Swidrowie, pierwszy mający lat 22 i żonaty, drugi chłopczyk 11 to letni, obadwaj przy ojcu swym gospodarzu rolnym we wsi Olszyny, gminie Myszyniec, Okręgu Ostrołęckim zamieszkali, udali się wozem z rozkazu ojca po kartofle do dołu o $^1/_4$ wiorsty od ich chałupy odległego, wykopanego w zaroślach piaszczystych. W pół godziny jednak sam tylko starszy brat Walenty do domu powrócił, a na zapytanie o młodszego, odpowiedział: że ten został przy dole, gdyż go porwały gwałtowne boleści żołądka.

Rodzice zgromiwszy Walentego za opuszczenie brata w chorobie, pospieszyli stroskani do cierpiącego dziecka z pomocą. Uprzedził ich jednak Walenty, pobiegłszy naprzód o tyle, że gdy nadeszli do dołu, on już wydobył z niego młodszego brata — lecz bez życia. Piersi i twarz chłopca były krwią powalane; w dole jednak i na czystym dość piasku śladów krwawych nie dostrzeżono; na spodzie tylko dołu i koło niego było trochę cienkich gałązek jedliny. Ojciec i matka, płacząc i czyniąc ciągle Walentemu za jego nieczułość dla brata wymówki, ponieśli ciało zabitego syna do domu, a zawiadomione o wypadku właściwe władze, rozpoczęły niebawem śledztwo.

Odbyte na zwłokach nieboszczyka dochodzenie sądowo-lekarskie wykryło nader liczne i różnorodne obrażenia. Z tyłu głowy, na nosie, obu policzkach, na uszach, za uszami, pod oczami, na wargach, pod brodą, na piersiach, na bocznych częściach szyi aż ku krtani i poniżej krtani, po rękach, na palcach, na przedramieniu, pod pachą ręki prawej i na lewym boku, poniżej żeber, znajdowały się liczne obrażenia, jużto napuchnięcia, lub odciski lub plamy, bądź sinoczerwone bądź czarniawe, twarde lub miękie, jak z potłuczenia, a na wielu miejscach zdarcie nadskórka. Chrząstka ucha prawego w całej grubości zraniona, a z rany tej krew wypływała przy przewracaniu ciała na boki, z ust i nosa krew wydobywała się obficie. Za uchem prawem a szczególniej za lewem i z tyłu głowy, pod skórą, było znaczne wylanie krwi. Błona mózgowa, mózg sam od wierzchu i od tyłu, móżdżek i mlecz zalane były krwią płynną, na wpół zakrzepłą.

Na podstawie takich oznak lekarz zaopinjował: że najbliższą przyczyną śmierci Antoniego była bezwarunkowo śmiertelna apopleksja krwisto-mózgowa, którą znów spowodowało uderzenie gwałtowne w tył głowy przedmiotem twardym i tępym; że silne ściskanie szyi ręką wywołało wylanie krwi za uszami, że wreszcie, wszystkie inne obrażenia nastąpiły albo z przydłuższego gniecenia i tarcia tych części ciała o przedmiot twardy, albo były skutkiem działania palców. Okrutne to morderstwo, wedle przypuszczania lekarza, mogło nastąpić w ten sposób: że zbrodniarz uderzył przedewszystkiem Antoniego czemcyś twardem w tył głowy, następnie uchwyciwszy swoją ofiarę za szyję, mocno ją dusił, a jednocześnie drugą ręką napierał głowę z tyłu na przedmiot twardy twarzą; że w trakcie tego mordowany mógł się bronić chwilowo, czego dowodzą niektóre szczególnego rodzaju obrażenia na rękach zmarłego.

Zanim jeszcze śledztwo lekarskie wykazało że młodszy Swider został zamordowany, już głos powszechny obwinił Walentego o bratobójstwo, który będąc powołany do losowania na pobór wojskowy i mocno obawiając się takowego, miał największy interes w pozbawieniu życia młodszego brata i zosta-

nia tym sposobem jedynakiem. Nikt inny takiego interesu ani też nienawiści, posuwającej się aż do morderstwa, do jedenastoletniego dziecka mieć nie mógł i nie miał. Bracia Swidrowie byli tylko sami i to w ciągu zaledwie półgodziny. Smierć Antoniego nie wynikła ani z wypadkami z wymyślonej przez Walentego choroby brata. Charakter, moralność i poprzednie już zarzuty kryminalne czyniły Walentego podobnym do spełnienia takiej zbrodni. To więc wszystko mając na uwadze, obok ucieczki i ukrycia się obwinionego zaraz po zabójstwie, obok zeznań świadków i innych szczegółów potępiających go, sądy obódwóch instancij a w końcu i Senat, pomimo wypierania się Walentego Swidra, uznały go jednozgodnie winnym bratobójstwa i z art. 922 i 923 K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich praw i roboty ciężkie w kopalniach na czas nieograniczony skazały.

Rozmaitości.

* (Wydawnictwa perjodyczne). W Paryżu wychodzi obecnie 537 pism perjodycznych, nie mających działu politycznego. Najwięcej jest dzienników treści religijnej, mianowicie 65. Liczba pism literackich wynosi 64, przemysłowych i handlowych 59, lekarskich 48, poświęconych modom 43, naukowych 41, prawnych 33, poświęconych sztukom pięknym 32, ilustrowanych 27, poświęconych wychowaniu młodzieży 24, rolniczych 18, teatralnych 15, finansowych 9; oprócz tego wychodzi jeszcze 59 pism rozmaitej treści.

* (Samobójstwa). W r. 1867 było w Paryżu 700 wypadków samobójstwa. W liczbie samobójców płci mezkiej było 418 bezżennych, 79 żonatych, 22 wdowców i 70 takich ludzi, położenie których pod względem familijnym nie jest znane; w liczbie samobójców płci żeńskiej było 39 niezamężnych, 38 mężatek, 24 wdowy i trzy kobiety, których położenie familijne nie jest znane. Siedmiu samobójców miało mniej niż 16 lat wieku. W kwietniu wydarzyła się największa liczba samobójstw, mianowicie 92; w tej liczbie było 64 mężczyzn bezżennych; w listopadzie najmniejsza liczba samobójstw — 38. Obok tego w r. 1867 było 215 usiłowań samobojstwa, które nie powiodły się. Wypadków nieszczęśliwych w Paryżu i jego okolicach było w 1867 r. 3,934, w tej liczbie 790 wypadków spowodowało śmierć. Konie stratowały na ulicach 1,488 ludzi, z których 108 utraciło przytem życie. Kalekami zostało na skutek nieszczęśliwych wypadków 1,673 osób.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23; przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Warszawa, dnia 7 (19) Marca.

Kalendarz.

W piątek, 20 marca,— św. Archipa wyzn. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 5; zach. o godz. 6 min. 11.

W sobotę, 21 marca,—św. Benedykta opata.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 6 min. 12.

Stan pogody.

Dziś z rana — 2°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	755.2	51.7
Termometr Reaum	— 2°2	+ 2°5
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 3°2, R. Najmniejsze ciepło — 2°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we czwartek, balet fantastyczny w 5-ciu obrazach, **Asmodea, Djabeł rozkochany.**—Osoby: Asmodea— panna *Stefańska;* Belzebub— p. *Marx;* Hrabia Leonardo—p. *Rządca;* Febea młoda wdowa— panna *Dymecka;* Hrabia Alwaro—p. *Owerło;* Lilja mleczna siostra hrabiego Leandro—panna *Kowalska;* Marcelina jej matka— pani *Rzewuska;* Pedro, odźwierny zamku — p. *Adler;* Wielki Wezyr— p. *Popiel;* Braccacio dowódca korsarzy— p. *Puchalski;* Genjusz—panna *Orczyńska.*—**Tańce**: Introdukcja, Taniec z tamburynami; Walc; Scena z tańcem: (panna *Stefańska*); Pas de trois: (panie *Stefańska* i *Kowalska*, pan *Rządca*); Tarantella; Taniec z szalami: (panie *Kowalska, Popiel, Tyszczynko*); Pas de deux węgierskie: panna *Dylewska*, p. *Turczynowicz*); Pas seul: (panna *Stefańska*). — *Jutro*, w piątek, (ostatni raz), opera **Gli Ugonoti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, we środę, dawano na dochód pani Zacchi-Giovanoni, operę **Don Giovanni (Don Żuan)**, przez artystów włoskich, było osób 708.

TEATR ROZMAITOSCI. – *Jutro*, w piątek, komedje **Stara Panna** (1-y raz); **Morderca**; **Portrety kochanka i męża.**— *Wczoraj*, we środę, dawano komedję **Pan Geldhab**, i krotochwilę **O chlebie i wodzie**, było osób 303.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

WYSTAWA POWSZECHNA PARYZKA p. Eckenrotha z Berlina, obejmująca 70 *stereoskopowych obrazów na szkle*, w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej N. 5. —*Z powodu licznego zwiedzania i żądania wielu osób, wystawa jeszcze na krótki czas otwartą będzie,— nieodwołalnie* we czwartek, 7 (19) marca o godzinie 9-ej wieczorem, ostatnie przedstawienie. — *Codziennie*, od godziny 10-ej z rana do 9-ej wieczorem.— Wejście od osoby kop. 20.—Dzieci do lat 12, płacą połowę, to jest 10 kop.— *Wczoraj*, było osób 154.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.—Początek o godzinie 7.

NA NALEWKACH, w nowo urządzonym i ogrzanym budynku. — *Codziennie*, od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem, — **WIELKA MENAZERJA P. Heidenreicha**, *z olbrzymiemi lwami i familją tygrysów*, — otwartą będzie *jeszcze tylko krótki czas* na Nalewkach. — Co środa i sobota dla studentów i wojskowych niższych stopni, ustanawia się połowa ceny na wszystkie miejsca.— Karmienie i tresowanie zwierząt o bywać się będzie codzień o godzinie 4-ej po południu i o godz. 7-ej wieczór. — *W piątek*, d. 8 (20) b. m. o godzinie 4 po południu, nieustraszony pogromca zwierząt A. Heidenreich wejdzie z żywem jagnięciem pomiędzy drapieżne zwierzęta, i pomimo ich zajadłości wyjdzie z temże stworzeniem nie tkniętym, — zarazem odbędzie się karmienie węża boa (constrictora) królikami; bilety które były zakupione na ten cel w zeszły piątek, mają swoją wartość. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 30 kop., 5 dla szpitali; 2-e miejsce 20 kop., 3 cie miejsce 10 kop. Dzieci do lat 10, płacą na 1-sze i 2-gie miejsce połowę. — *Wczoraj*, było osób 113.

NA NALEWKACH.—*Codziennie*, dwa przedstawienia **Teatru mechanicznego** p. Tarwitha.—Początek 1-go o godzinie 5-ej; drugiego o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 256.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Sawicz*, z Płocka; szambelani dworu J. C. M. hrabia Maurycy *Potocki*, z Petersburga; *Aleksandrowicz*, z Konstantynowa;—wyjechał: rzeczywisty radca stanu *Dekuciński*, do Tłuszczy.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 585, wyjechało osób 466; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 203, wyjechało osób 317; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 137, wyjechało osób 116; —w ogóle przyjechało osób 725, w tej liczbie z zagranicy 46, wyjechało osób 763, w tej liczbie za granicę 41.

* Dnia 6 (18) b. m., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 119, wyzdrowiało 70, umarło 13, pozostało 1974 (męczyzn 945, kobiet 1029), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 199, kobiet 185.

* W dniu 6 (18) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3; *starozakonnych*: płci męzkiej 1, płci żeńskiej 3, razem 10; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: 1; —**zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 5, *starozakonnych*: płci męzkiej 1, płci żeńskiej 3, razem 16.

Ceny targowe.

dnia 6 (18) Marca 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	16	44	9	22½	10	27½
Żyto	11	20	6	75	7	—
Jęczmień	—	—	—	—	5	—
Owies	5	60	3	30	3	60
Groch polny	—	—	—	—	7	—
Kartofle	3	84	2	25	2	40

Pud siana od kop. 37½ — 40. Pud słomy od kop. 20 — 25.

Dowozy: Pszenicy 69; Żyta 171; Jęczmienia —; Owsa 114 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 11

Garniec „ od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 37.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia, 7 (19) Marca 1868r.

			Żądano		Płacono	
			Rs.	K.	Rs.	K.
MONETY.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie			—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.			—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	74	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			—	—	—	
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem			—	—	—	
„ „ „ bez kuponu			—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			82	75	82	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)			72	75	72	[illegible]
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			61	50	61	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs			—		—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	—	—	
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 10			—	—		—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100				—	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	10[illegible]	—
„ Sierpniowe za rs. 10			—	—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100			123		122	
„ „ „ 1866 „ 100			120	33	1[illegible]0	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125			—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100				—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied. za sztukę			63	—	62	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100			55	17	54	67
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				—	—	
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100			81	[illegible]0	80	5[illegible]
Obligacie Kolei Żel-War. Terespol			84	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			76	50	—	—
WEXLE.						
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	25	106	95
„	„ „	k. t.	106	95	106	80
Wrocław	„	2 m.	—		—	
Gdańsk	„ „	2 m.	106	95	106	80
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	162	90	162	45
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	37	7	36
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	90	87	75
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	94	80	94	50
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	25	99	—
„	„ „	k. t.		—		
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	98	75
„	„ „ „	k. t.	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych ...... rs. k. 96 2/3

* „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 21½

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 6 (18) Marca 1868 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska.		64¼
Obligacje Skarbowe 4%.		66¼
Listy Zastawne 4%.		61⅛
Bilety Bankn Rosyjskiego.		83⅞
Weksle na Warszawę.		83⅞
„ Peterburg 3 tygodn.		92⅞
„ „ 3 miesięczny		91¾
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		87¼
Akcje Rosyjskie		81
Kolej Terespolska		70¼
dto Warszawsko-Wiedeńska		58⅜
Listy Likwidacyjne		51¼
Nowa pożyczka premjowa 1-em		106
„ „ „ 2-em.		104
dto na targu „		78
dto „ dostawę		77
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn.		116 10
„ Hamburg.		85 70
„ Paryż.		46 20
Pożyczka Narodowa		64 90
5% Metaliki.		57 80
Akcje Banku Kredytowego		189 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 30
Renta Włoska		47 90
Akcje Kredytu Ruchomego		270
Z LONDYOU		
3% Papiery (Consols)		93¾

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 1584.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu NASZEM
wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:

Polaski Prezes.
Mrozowski } Sędziowie.
Meyer }

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 6 (18) Lutego 1868 r.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Ewy Kolm. Michała Follman, Moritza Komgold, J. M. Epsteina i Moszka Frenzel, w dniu dzisiejszym uczynionego, w którem ciż przedstawiają, że Szmul Janas handel herbatą i towarem łokciowym w Warszawie pod Nr. 2240 prowadzący, zaciągnął od nich do wekslów sumę ogólną rs. 2110, oprócz innych sum różnym osobom przypadających, a następnie wyprzedawszy znaczną część towarów z resztą towarów składających się z 10 kolis uciekł do Cesarstwa Rosyjskiego, jak to listy otwarte niektórym z podających wierzycieli na dniu 30 Stycznia (12 Lutego) r. b. Nr. 8726/1858 przez Oberpolicmajstra miasta Warszawy wydane dowodzą, w skutek zaś powyższych listów, jak niemniej wydanego telegramu za Nr. 2603 towar uprowadzony został przyaresztowany w Białym Stoku, a handel egzystujący w Warszawie, poddany jest obserwacji policyjnej, przyczem odwołując się do wieści publicznej, uznającej Janasa za upadłego, upraszali o ogłoszenie jego upadłości.

Z w a ż y w s z y:

Że jakkolwiek dług do obecnie pokładanych przez wierzycieli wekslów w sumie ogólnej rs. 2110 przez Szmula Janasa zaciągnięty, nie jest jeszcze wymagalny, to przecież skoro pogłoska powszechna niesie, że tenże Janas stał się niewypłacalnym, a listy otwarte dla ścigania go niektórym z podających wierzycieli przez Oberpolicmajstra miasta Warszawy na d. 30 Stycznia (12 Lutego) r. b. za Nr. 8726/1858 wydane, przeświadczają o jego ucieczce z Warszawy; w takiem więc położeniu rzeczy, dla zabezpieczenia praw wierzycieli Janasa na zasadzie art. 449, 454, 455 i 456 Kodeksu Handlowego upadłość jego ogłosić i stosowne rozporządzenia wydać wypada.

d l a t e g o:

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Upadłość Szmula Janasa, handel herbatą i towarem łokciowym w Warszawie pod Nr. 2240*A*. prowadzącego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. jako datą ucieczki Janasa określa, opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Janasa należeć mogącego pod powyższym numerem lub gdziebądź indziej znajdującego się nakazuje i do dopełnienia tego, Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III. deleguje. Kuratorami upadłości Walentego Przyjemskiego Obrońcę Sądowego i Jakóba Michała Epstein wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza W. Mrozowskiego Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Janasa przez oddanie go za ujęciem do aresztu cywilnego za długi zabezpieczyć rozporządza i do dokonania tego, woźnego Trybunału Stanisława Dworakowskiego upoważnia. Wpis, jako w obiekcie niepewnym na rsr 3 ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I. instancji pod tymczasową egzekucją, mimo opozycji i apelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu ze swym oryginałem na papierze bez stempla pisanym w aktach Trybunału Handlowego w Warszawie znajdującym się świadczę i Kuratorom wydaję

Warszawa d. 9 (21) Lutego 1868 r.
(M. P.) (podp.) Andrychiewicz Podp.

(N. D. 1413). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 1-го сего Февраля поступило въ оный прошенiе иностранца Орбека и Почетнаго Гражданина Остроухова о выдачѣ имъ 10 лѣтней привилегiи на снарядъ для очистки пшеницы.

Варшава, 23 Февраля 1868 года.

(N. D. 1414). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 31-го Января сего года поступило въ оный прошенiе Американскаго гражданина Л. Шандора о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегiи на изобрѣтенную имъ лампу въ видѣ свѣчи.

Г. Варшава, 23 Февраля 1868 года.

(N. D. 1416). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 31 Января с. г. поступило въ оный прошенiе Американскаго Гражданина Л. Шандора о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегiи на улучшенную уличную лампу.

Г. Варшава, 23 Февраля 1868 года.

N. D. *1586. Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Kazimierza Ziembickiego.*

Stosownie do art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia osobiście, lub przez pełnomocników, stawili się przed Syndykami masy i tymże oświadczyli, jakiej sumy są wierzycielami, nadto aby papiery należność ich udawadniające na ręce W-go Andrychiewicza Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.

Warszawa dnia 18 Marca 1868 roku.
J. Blechsmidt.
Seweryn Chmielewski Obrońca Sądowy.

N. D. 1582. Podpisani Syndycy tymczasowi Masy Upadłości Jakóba Böhm w Łodzi, na skutek art 502 K. H. Wzywają wszystkich wierzycieli upadłego Böhma, aby w ciągu dni 40 złożyli w Kancelarji Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, dowody usprawiedliwiające ich należności celem zlikwidowania się w tej masie. Wzywają również wszystkich dłużników upadłego Böhma, aby przypadające od nich należności, zapłacili na ręce Syndyka Kowalskiego, w Warszawie pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, pod skutkami prawa.

Edward Kowalski.
Rudolf Okręt.

N. D. 1581. Podpisani Syndycy temczasowi Masy Upadłości Wigdora Saltzwasser kupca, w Warszawie handel łokciowy prowadzącego, na skutek art. 502 K H. Wzywają wszystkich wierzycieli tegoż Saltzwassera, aby w ciągu dni 40 złożyli w Kancelarji Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego W-go Andrychiewicza dowody usprawiedliwiające ich pretensje celem zlikwidowania się w tej masie. Wzywa się zarazem wszystkich dłużników Saltzwassera, by przypadające od nich należności, zapłacili na ręce Syndyków pod skutkami prawa.

Edward Kowalski.
Szaja Ejzenberg.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

D. D. 1590. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 27 Października 1867 r. Barbary z Wołowskich Łabęckiej wierzycielki sumy rs 30,000 na dobrach Trembki z przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Gombinie położonych, w Dziale IV. wykazu pod Nr 6 zabezpieczonej.

2. W dniu 17 Listopada 1839 r. Aleksandry Augusty z Bogatków Krukowskiej wierzycielki rubli sr. 2,220, pod Nr. 1 lit. *B.* i rsr. 300 pod Nr. 2 Działu IV. wykazu hypotecznego dóbr Broniszewo i Chrustowo z Okręgu Kowalskiego ubezpieczonych, oraz prawa zastawy tychże dóbr w Dziale III. pod Nr. 1 objawionego, do pierwszej wierzytelności przywiązanego.

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczyłem termin na dzień 11 (23) Czerwca 1868 r. w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych dóbr meldować winni.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1867 r.
Józef Zbikowski

N. D. 1579. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Po zmarłych:

1. Krystynie z Kuczyńskich 1-o voto Miecznik, 2-o Niemyskiej właścicielce jatek rzeźniczych, Nr. II i XVIII oznaczonych, w nieruchomości Nr. 975 w Warszawie położonej, egzystujących, współwłaścicielce jatki rzeźniczej Nr. XXXVI oznaczonej, a w nieruchomości Nr. 504 w Warszawie położonej, egzystującej; oraz współwłaścicielce nieruchomości Nr. 514 w Warszawie położonej, tudzież wierzycielce sumy rsr. 1,650, na współwłasności nieruchomości w Przedmieściu Pradze pod Nr. 311 położonej, ubezpieczonej.

2. Jakóbie Karo, wierzycielu sumy rsr. 953 kop. 30, na współwłasności dóbr Głaznów w Okręgu Orłowskim Gubernji Warszawskiej położonych, lokowanej.

3. Józefie Janasch, właścicielu nieruchomości tu w Warszawie pod Nr. 959 położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 18 (30) Września 1868 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. *1591 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 20 Czerwca 1867 r. Adama Karpińskiego, wierzyciela rsr. 1,176 kop. 36, na nieruchomościach warszawskich Nr. 455 i 456 pod poz. 16, oraz Nr. 2656 i 2657*A*, pod poz. 1-ą Działu IV ubezpieczonych.

2. W dniu 27 Lutego 1868 r. Tomasza Kondrackiego, wierzyciela rsr. 900 pod Nr. 7 i rsr. 750, pod Nr. 16 Działu IV dóbr Kałęczew część lit. *B*, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brzezinach położonych, oraz współwierzyciela rsr. 4,200 pod Nr. 32 Działu IV dóbr Strzyżewo i Rzączyce, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łowiczu ubezpieczonych.

3. W dniu 18 Lipca 1867 r. Antoniego Łozińskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2846 lit. *D* położonej

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin na dzień 14 (26) Września 1868 r., w którym wszyscy spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych dóbr i nieruchomości miejskich meldować winni.

Warszawa dnia 6 (18) Marca 1868 roku
Józef Zbikowski.

N. D. *1585. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Józefa Stanisława dwóch imion Zielińskiego, współwłaściciela dóbr Turowicej Osady we wsi Grudzko Woli do dóbr Goszczyn należącej, które to dobra Turowice i Goszczyn, położone są w Okręgu Czerskim, oraz współwłaściciela nieruchomości warszawskiej numerem 682 oznaczonej, i wierzyciela sumy rsr. 6,317 kop. 33 zabezpieczonej, pod Nr. 16 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Sułkowice z Okręgu Czerskiego. Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w Kancelarji Hypotecznej oznaczony został na dzień 18 (30) Września 1868 r.

Stanisław Zawadzki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

N. D. *1525. Trybunał Cywilny w Lublinie Wydział Hypoteczny.*

W skutek żądania nowej regulacji hypoteki folwarku Bronowice, z wszelkiemi rolami, polami, zaroślami, łazienkami, budowlami, zgoła ze wszystkiem co do tego folwarku należy, niegdyś do miasta Lublina należącego, a obecnie w emfiteutycznem posiadaniu Edwarda Chórcielewskiego Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym zostającego, przy mieście Lublinie w Gubernji Lubelskiej położonego, termin do tejże regulacji hypoteki wyszczególnionego folwarku na d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie przeznacza i wzywa wszystkich interesantów, prawa do tegoż folwarku mieć mogących, aby się w dniu tym przed pomienionym Pisarzem w Kancelarji jego stawili i prawa swoje udowodnili, gdyż w przeciwnym razie, stosownie do Art. 151 i 154 prawa hypotecznego z roku 1818 prekludowani będą.

Lublin d. 28 Lutego (11 Marca) 1868 r.
Sędzia Prezydujący Michelis.

LICYTACJE
[illegible]

N. D. 1330. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 821 przy ulicy Ogrodowej położonej, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, a to od sumy dzierżawnej na rs. 344, wyraźnie na rubli srebrem trzysta czterdzieści cztery, ustanowionej w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 34 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się zadzierżawić na rok jeden, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. 1868, do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. posesję pod Nr. 821 przy ulicy Ogrodowej położoną, ofiarując za takową dzierżawę rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 34 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 1219. *Петроковкое Лѣсное Управленiе.*

Во исполненiе предписанiя Петроковскаго Губернскаго Правленiя отъ 25 Января (6 Февраля) с. г. за N. 460 основанному на предписанiи Финансоваго Управленiя въ Царствѣ Польскомъ отъ 11 (23) Января с. г. за N. 42758/19944, Лѣсное Управленiе, подаетъ во всеобщее свѣдѣнiе, что числа 12 (24) Марта с. г. т. е. во Вторникъ въ Управленiи Петроковскаго Лѣсничества въ деревнѣ Любень находящемся о двѣ миль отъ г. Петрокова, будутъ производиться торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣковъ участка Полихно и Раковъ, назначенныхъ на 1867 и 1868 годъ, отъ пониженной на 1/4 часть оцѣночной суммы а именно:

1. Въ лѣсосѣкахъ N. 17 и 18 участка Полихно въ I-мъ округѣ, Огродзиска отъ 749 руб. 71½ к. сер.

2. Въ лѣсосѣкахъ N. 17 и 18 участка Раковъ въ I-мъ округѣ Едлины отъ 1,896 руб. 59 коп. сер.

Лица желающiя приступить къ торгамъ, обязаны представить въ залогъ 1/10 часть оцѣночной суммы, торговыя и контрактныя условiя могутъ быть разсмотрѣны ежедневно, за исключенiемъ праздниковъ, лѣсъ же продаваемый съ торговъ, Лѣсная стража на мѣстѣ желающему предъявитъ.

Любень, 11 Февраля 1868 года.
Старшiй Лѣсничiй, (. . . . .)

* * *

Wykonywając reskrypt Rządu Gubernialnego Petrokowskiego z d. 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. Nr. 460 opierający się na rozporządzeniu Zarządu Finansowego Królestwa Polskiego z d. 11 (23) Stycz. r. b. N. 42758/19944, Urząd Leśny podaje do publicznej wiadomości, że w d. 12 (24) Marca r. b. to jest we Wtorek w biurze Urzędu Leśnego Petroków we wsi Lubienin o mil dwie od miasta Gubernialnego Petroków położonego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa znajdującego się w założonych cięciach na rok 1867 i 1868 a o 1/4 część sumy szacunkowej obniżonej, a mianowicie:

1. Z cięć Nr. 17 i 18 obrębu Polichno okr. I, Ogrodzisko od sumy rs. 749 kop. 7½.

2. Z cięć Nr. 17 i 18 obrębu Raków, okręgu I. Jedliny od sumy rs. 1,896 k. 59.

Każdy mający chęć przystąpić do licytacji, winien jest złożyć kaucję wyrównywającą 1/10 część sumy szacunkowej, o innych zaś warunkach dowiedzieć się można każdego dnia wyjąwszy świąt w Urzędzie Leśnym Petroków, drzewo zaś wystawione na sprzedaż okaże służba leśna.

w Lubieniu, dnia 11 Lutego 1868 roku.
Starszy Nadleśniczy, (. . . . .).

N. D. 1270. *Райгродское Лѣсное Управленiе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣнiе, что такъ какъ объявленные торги на продажу лѣсосѣкъ въ участкахъ Жебры, Пржытулы, Рущикъ и Вилямовскѣ во второмъ срокѣ отъ 25 Января (6 Февраля) с. г. несостоялись, то на основанiй распоряженiя Ломжинскаго Губернскаго Правленiя отъ 30 Ноября 1867 года за N. 2774 будутъ производиться въ Лѣсномъ Управленiи третье публичные торги 11 (23) Марта сего года на продажу лѣсосѣкъ въ участкахъ Жебры на лѣсосѣку N. 9 оцѣнен-

ную на сумму 755 р. 97½ коп. и на лѣсосѣку N. 9 въ участкѣ Пржытулы оцѣненную на сумму 174 руб. 63½ коп. а равно на основаніи предписанія тогоже Правленіа отъ 23 Декабря 1867 г. за N. 2983 будутъ производиться третье торги на продажу лѣсосѣкъ въ участкахъ Рущикъ и Вилямовскѣ въ срокѣ 19 (31) Марта с. г. а именно: Лѣсосѣку N. 9 въ участкѣ Рущикъ оцѣненную на сумму 240 руб. 72 к. и на лѣсосѣку N. 15 оцѣненныю на сумму 173 руб 21 коп. сер.

Торги сіе будутъ производиться, начиная съ вышеозначенныхъ суммъ. Каждый желающій участвовать въ сихъ торгахъ долженъ представить залогъ равняющійся 1/10 части оцѣночной суммы, кот рый будетъ возвышенъ по поступившей суммѣ и будетъ задержанъ въ казначействѣ Царства, лицамъ за коими торги останутся до окончательнаго исполненія ими условій за кѣмъ же торги неостанутся, залоги будутъ возвращены. Купившіе лѣсъ обязаны уплатить половину поступившей ими суммы при подписаніи торговаго протокола, другую же половину должны уплатить къ касу Лѣснаго Управленія тогда, когда торговой протоколъ будетъ утвержденъ.

Рубка и вывозка лѣса дозволена будетъ покупателямъ производить во всякое время неисключая и мѣтные мѣсяцы срокомъ по 19 (31) Марта 1869 г. Другія же всѣ условія кои должны быть соблюдаемы, можно узнать въ Лѣсномъ Управленій въ дер. Руда исключая праздничныхъ и торжесгвенныхъ дней.

дер. Руда, 14 Февраля дня 1868 г.
Сташій, Лѣсничій, (. . . . .).

N. D. 1564. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Juljusza de Johne właściciela apteki, w mieście Gostyninie, gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Izdebskiego Patrona przy Trybunale tutejszym, w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mającego, który to Patron sprzedaż dóbr poniżej opisanych prowadzić będzie, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów przeciwko Belimowi Czechowicz, właścicielowi dóbr Majki, w tychże dobrach, Okręgu Mławskim mieszkającemu, rozwiniętej, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia też dobra Majki z przyległościami, aktem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym gubernji Płockiej, w d. 14 (26) Lutego r. b. zaczętym, a dnia 21 Lutego (5 Marca) t. r. ukończonym, dobra Majki, Majkowo i Makomazy z przyległościami, leżą w gminie Majki Małe, parafji Slupca, w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego, w odległości od miasta Drobina o wiorst 7, Bielska o wiorst 14, Sierpca o wiorst 17½. są w posiadaniu i zarządzie właściciela Belina Czechowicz, graniczą zaś w tym sposobie: folwark i wieś Makomazy na wschód z dobrami Majki Majkowo, czyli Majki Małe i Wielkie, na południe z wsią Wróblewem, na zachód z Sulencicami, a na północ z wsią Stropkowem; główne zaś dobra Majki graniczą na wschód z gruntami probostwa Słupi, czyli rzęką stanowiącą granicę, na południe z wsią Górki, na zachód z Wróblewem i folwarkiem Makomazy, na północ z wsiami Stropkowem i Petrykozy. Szczegółowy opis zajętych dóbr jest następujący;

A. Dobra Majki Majkowo folwark i wieś w których znajdują się zabudowania dworskie: 1. Dom pryncypalny dworski przez dziedzica zamieszkały, z drzewa szachulcowego, zewnątrz ściany deskami obite, dachówką karpiówką pokryty, o dwóch kominach z cegły palonej murowanych; 2. Folwark z drzewa z bali na słupach dachem słomianym pokryty, o jednym kominie z cegły palonej wymurowanym, za folwarkiem: 3. Dom mieszkalny z drzewa w słupy słoma kryty, komin murowany i w tym mieszkają: ogrodowy Szczutowski i pisarz prowentowy do gospodarstwa, jako oficjaliści dworscy; 4. Chlewy dla trzody chlewnej z bali na słupach pobudowane, słomą pokryte; 5. Kloaki z krzyżulcu deskami obite i pokryte. Zabudowania gumienne: 6. Stodoła o 4-ch klepiskach z kamieni na wapno, dachem słomianym pokryta, w jednym zasieku jest spichrz z pułapem i podłogą z desek; 7. Szopy i stajnie z gliny w pacę· z wozownią dachem słomianym pokryte; 8. Owczarnia i wołownia z kamieni na glinę, dachem słomianym pokryte. W podwórzu gumiennym: 9 Studnia balami opogródkowana z żurawiem na słupie. Zabudowania na wsi do dworu należące, za ogrodem owocowym dworskim będące: 10. Kuźnia z kamieni na glinę wystawiona kleńcem pokryta, komin i kotlina murowane z cegły surówki; 11. Dom mieszkalny o ośmiu izbach z szachulcu w zamek, dachem słomianym pokryty o 2 kominach murowanych z cegły surówki, nad dachem zaś cegłą paloną nadmurowanych i w tym mieszkają: a) Jan Gałczyńcki ekonom dworski; b) Józef Kwaśniewski włódarz, jako oficjaliści dworscy; oprócz tych: c) Jakób Arfa dawniejszy pachciarz, obecnie mając ogrodu morgę jedną i mieszkanie, płaci do dworu złp. 120 czyli rs. 18 czynszu; d) Józef Prywatowski furman dworski; e) Józef Brzeziński parobek; f) Stanisław Zielmański fornal, jako nieuwłaszczeni; oprócz tych: g) Wawrzeniec Swiderski dawny owczarz; h) Jan Matuszewski, i ci uwłaszczeni. Przy domu powyższym jest: 12. Szopka z bali na słupach, dachem słomianym pokryta; 13. Dom murowany z gliny w pacę o 4-ch izbach, jednym kominie murowanym z cegły surówki, dachem słomianym pokryty, w tym mieszkają służący dworscy nieuwłaszczeni, jako to: a) Maciej Wrotkowski kowal, mając kopczyznę: żyta i jęczmienia po 4 kopy, owsa, grochu i gryki po 5 prętów, ogrodu prętów 200, łąki morgę jedną, a za to obowiązany robić wszelką robotę kowalską, ma narzędzia kowalskie dworskie: miech skórzany, kowadło i cęgów sztuk dwie, nieuwłaszczony; b) Maciej Grotkowski stelmach, bierze zasług rocznie złp. 126 czyli rs. 18 kop. 90, ma ogrodu prętów 200, krowę na dworskiej oborze i za to obowiązany jest do dworu robić wszelkie narzędzia gospodarskie; c) Michał Przybiliński parobek; d) Antoni Umieliński jako kopcarz bierze ze dworu: żyta i jęczmienia po dwie kopy, owsa i grochu po trzy pręty i ogrodu pręt. 200; e) Franciszek Borakowski parobek dworski. Obok powyższej chałupy: 14. Stodoła o jednym klepisku; i 15. Szopa, oba te budynki pobudowane z gliny w pacę, słomą kryte, należące w części do służących dworskich i mieszkańców nieuwłaszczonych; 16. Chałupa z bali na słupach, słomą kryta, komin murowany z cegły surówki, w tej mieszkają: a) Józef Skarłatowski, b) Wawrzeniec Sawicki, c) Piotr Studziński, dawniej parobcy dworscy dziś uwłaszczeni, i d) Stanisław Gajdka parobek dworski nieuwłaszczony; 17. Dwie chałupy z gliny w pacę, słomą kryte każda o jednym kominie murowanym z cegły surówki, należą do uwłaszczonych włościan; oprócz powyższej ludności, jest jeszcze dawnych dwóch kopcarzy Franciszek Skarłatowski i Maciej Kaczmarski dawniej mieli ogrody każdy po prętów 200 i kopczyznę: żyta i jęczmienia po dwie kopy, owsa, grochu i gryki po 20 prętów, a za to robili po trzy dni ręcznie w tydzień, dziś są uwłaszczeni. Siedliska dworskie folwarku Majki: 1. Place pod zabudowaniami gdzie jest dom mieszkalny dworski, folwark, domek, chlewy, plac przed dworem będęcy, place pod zabudowaniami gumiennemi i podwórze w pośród tychże będące, w gruncie klasy II, obejmują rozległości około mórg 5; 2. Siedliska pod zabudowaniami wyżej opisanemi na wsi będące do dworu należące, w gruncie klasy II, obejmują około morgę 1 prętów 150; 3. Siedliska na których są zabudowania włościan uwłaszczonych, w gruncie klasy II, około morgę 1 prętów 150. Ogrody dworskie: 1. Ogród owocowy przy domu dworskim położony, w którym są: gruszki i jabłonie, śliwki i wiśnie i w tym jest ulów z pszczołami pięć, jest także sklep do warzywa i lodownia w ziemi, obejmuje rozległosci mórg 5; 2. Ogród dworski kapuśnik zwany, w gruncie klasy II, obejmuje morgę 1 prętów 150; 3. Ogrody na wsi do dworu należące. w gruncie klasy II, obejmują rozległości mórg 2; 4. Ogrody uwłaszczonych włościan w gruncie klasy II, mórg 2; 5. Po za wsią kawałek gruntu ornego do uwłaszczonych włościan należący, klasy II obejmuje mórg 3 prętów 220; 6. Kawałek łąki dla tychże włościan, klasy II, obejmuje mórg 2; 7. Grunta orne dawniej parobków dworskich, dziś uwłaszczonych, w gruncie klasy II, około mórg 12 prętów 150. Grunta orne folwarczne: Grunta orne folwarczne co do ekonomiki gospodarskiej podzielone są na 12 pól, obejmują ogólnej przestrzeni w gruncie klasy II, mórg 960. Łąki folwarczne: 1. Łąki folwarczne obejmują ogólnej rozległości około mórg 90; 2. Łąki zwane zarzeczne, klasy II, obejmują rozległości mórg 12 Lasy: 1. Las olszowy za dworskim ogrodem owocowym, obejmuje około mórg 2 prętów 150; 2. Las brzozowy obejmuje mórg 3; Las brzozowy młodociany obejmuje rozległości mórg 4.

B. Wieś Majki Majkowo, miojscowo zaś zwana Majki Wielkie, w granicach zajętych dóbr przez samych uwłaszczonych włościan zajmowana, w której są zabudowania: 1. Chałup z drzewa postawionych dachem słomianym pokrytych 5, każda o jednym kominie z cegły surówki murowanym; do tych należy: 2. Stodół takoż z drzewa pobudowanych słomą krytych 3; 3. Szop dla inwentarza z drzewa postawionych, słomą krytych 4. Siedliska wsi Majki Wielkie: Siedliska na których się znajdują zabudowania powyżej opisane, w gruncie klasy II, mórg 3. Ogrody i grunta orne: Ogrody i grunta dla włościan uwłaszczonych wydzielone, obejmują ogólnej przestrzeni w gruncie klasy II, około mórg 24. Łąki, Łąki do uwłaszczonych włościan należące, klasy II, obejmują mórg 9 prętów 100; oprócz tego: kawałek gruntu dla tychże samych uwłaszczonych włościan wydzielony, w gruncie klasy II, obejmuje mórg 8. Ludność we wsi Majki Wielkie jest następująca, dawnych kopcarzy obecnie uwłaszczonych piętnastu, jako to: 1) Stanisław Kowalski, 2) Szczepan Piwkowski, 3) Wojciech Organiak, 4) Józef Bukowski, 5) Mikołaj Organiak, 6) Kacper Olendzyński, 7) Józef Olendzyński, 8) Mateusz Boguszewski, 9) Mateusz Frankowski, 10) Jan Papież, 11) Tomasz Gajdka, 12) Antoni Woźnicki, 13) Jakób Kędzierski, 14) Piotr Pipka, 15) Michał Wiśniewski, którzy dawniej jako kopcarze pobierali ze dworu: żyta i jęczmienia po dwie kopy, owsa, grochu i gryki po trzy pręty, ogrodu jak powyżej wymieniono i za to każdy odrabiał do dworu po dni trzy ręcznie każdego tygodnia. Osady karczemna i młynarska przy drodze do wsi Słupi idącej położone, na ktorych znajdują się zabudowania: 1, Dom z szachulcu dachem słomianym pokryty, komin z cegły surówki murowany; 2. Szopa z cegły surówki murowana słomą kryta; 3. Stodoła z cegły surówki murowana słomą kryta; obok ściany powyższej stodoły: 4. Szopa z bali na słupach słomą kryta; w domu powyższym mieszkają: a) Jan Opolski dawny kopcarz sołtys, b) Marcin Bednarski cieśla uwłaszczeni; c) Nathan Thorek młynarz nieuwłaszczony; 5. Dom z cegły surówki wymurowany słomą kryty, komin z surówki murowany; do tego należy: 6. Sklep z kamieni na glinę słomą kryty; 7. Kloaka z desek deskami pokryta; 8. Stodoła z bali pobudowana słomą pokryta; 9. Młyn wodny z drzewa szachulcu w zamek pobudowany, o jednym ganku kleńcem pokryty, z wszelkiemi potrzebami. Siedliska na których są zabudowania powyżej opisane, a należące do dworu, obejmują razem rozległości mórg 2. Grunta orne do osady młynarskiej należące, a mianowicie: a) kawał gruntu za budowlami młynarskiemi położony, obejmuje mórg 5 pręt. 150, b) przy drodze Sierpskiej kawał gruntu na paśnik przeznaczony, w gruncie klasy II, obejmuje mórg 2, c) za mostem i rzeką kawał gruntu ornego, klasy II obejmuje mórg 7, d) łąki przy powyższym gruncie klasy II, morgę 1, e) kawał łąki do osady młyńskiej klasy II, obejmuje morgę 1 prętów 50. Młyn powyższy z zabudowaniami młynarskiemi posiada Nathan Thorek, jak oświadczył sposobem zastawy w procencie od sumy złp. 30,000 czyli rs. 4,500, mając do tego jeszcze przeznaczony kawał gruntu mórg 69 i łąki mórg 15 w pośród gruntów folwarcznych położone, a w ogólną przestrzeń tychże gruntów folwarcznych włączone, a to na zasadzie aktu urzędowego którego nie produkował. Jak powyżej nadmieniono w domu pod N. 1 na osadzie karczemnej mieszkają: Jan Opolski i Marcin Bednarski, którzy jako uwłaszczeni mają kawał gruntu czyli ogrody, obejmujące razem przestrzeni morgę 1 prętów 150; zaś oprócz powyższego ogrodu ma grunt swój i łąkę w przestrzeni przy opisie gruntów uwłaszczonych wsi Majki Wielkie zamieszczony. Tu Komornik nadmienił, że w domu pod Nr. 5 powyżej opisanym mieszka Stefan Okrąglicki były wójt gminy, który oświadczył, że przy budynku tym sklep, kloakę i stodołę drewnianą wystawił własnym kosztem, rozebranie których to budynków przy wyprowadzeniu się z mieszkania dla siebie zastrzega, i że mieszka bez żadnych obowiązków dla dworu, dzierżawiąc tylko tenże dom z zabudowaniami w którym mieszka od Nathana Therek do Ś-go Wojciecha r. b. Wody: 1. Staw przed młynem i rzeka przez zajęte grunta przechodząca, obejmuje rozległości mórg 6; 2. Sadzawka przy folwarku bezrybna, obejmuje powierzchni pręt. 100; 3. W ogrodzie owocowym kanalik takoż bezrybny, ma prętów 120. Nieużytki: Droga do Sulencic, Kośmaczewa i Słupi, wygony i rowy przez zajęte grunta przechodzące, obejmują mórg 3, razem mórg 1,182 prętów 140. Inwentarz do gruntu przywiązany i łącznie z folwarkiem powyższym zajęty jest: 1) wołów roboczych 36, 2) koni roboczych 16, 3) wozów szybowanych 4, 4) płużyc z żelazami 16, 5) krów holenderskich 5, 6) owiec macior 200, 7) owiec jałowizny 350.

C. Folwark i wieś Makomazy, w których są zabudowania dworskie: 1. Folwark z bali w słupy słomą kryty, z kominem z surówki i cegły, mieszkają w nim: Leon Brzeziński i Łukasz Karolewski ogrodnicy, którzy oprócz mieszkania mają ogrodu mórg 2, a za to każdy odrabia dzień jeden w tygodniu, oraz Mateusz Prusak leśny; 2. Stodoła z bali na słupach słomą kryta; 2. Takaż owczarnia w ⅔ częściach bez dachu. Zabudowania wiejskie: 1. Chałup drewnianych słomą krytych 2, każda o jednym kominie z surówki; 2. Stodół z drzewa słomą krytych 2; 3. Szopka z kamieni na glinę słomą kryta, wszystkie te budynki należą do uwłaszczonych włościan. Siedliska dworskie wynoszą prętów 250. Ogrody folwarczne morgę 1 pręt. 50. Siedliska wiejskie w jednej części mórg 7 prętów 200, a w drugiej części mórg 5 prętów 200. Grunta orne folwarczne mórg 501 pręt. 120. Kawał gruntu brzeziną zarosłego mórg 10. Grunta włościan uwłaszczonych mórg 5. Łąki dworskie mórg 35. Łąki włościańskie mórg 8. Las brzozowy i paśnik mórg 34. Drogi przez wieś idące mórg 2 pręt. 50. Rzeka przez zajęte grunta płynąca mórg 2 pręt. 150. Trzy sadzawki bezrybne morgę 1 pręt. 50, razem mórg 614 pręt. 170. Ludność we wsi Makomazach: 1) Kazimierz Piorkowski, 2) Grzegorz Brzeziński, 3) Józef Dymkowski, 4) Mateusz Owczarski, 5) Józef Brzeziński. 6) Maksymiljan Mitecki, 7) Andrzej Skoczłutowski, 8) Mateusz Organiak, 9) Marcin Bartkiewicz, wszyscy dawniej kopcarze, a teraz uwłaszczeni bez żadnych obowiązków. Nadmienia się, iż grunta i budowle do uwłaszczonych należące, zamieszczone zostały celem odebrania wynagrodzenia jakie za nie przypadną. Ogólna przestrzeń zajętych dóbr powyżej szczegółowo opisanych, wynosi około włók 59 mórg 27 prętów 10 miery nowopolskiej. Fabryk, zakładów i zapasów zbożowych w dobrach tych niema, a podatków opłaca się rocznie w ogóle rs. 415 kop. 61½.

Akt zajęcia doręczonym został w dniu 11 (23) Maja r. b. Józefowi Siennickiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego, Danielowi Sobockiemu Naczelnikowi powiatu Mławskiego i Franciszkowi Lemanowicz, wójtowi gminy Majki Małe, do której zajęte dobra należą.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Majki z przyległościami w dniu 23 Września (5 Października) r. b. wpisanie zaś do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej dnia 6 (18) Października r. b. nastąpiło.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego dnia 7 (19) Grudnia 1866 r. o godzinie 10 z rana, poczem co dwie Niedzielę po sobie idące nastąpi druga i trzecia publikacja tychże warunków. Obwieszczenie to w jednym egzemplarzu wywieszonem zostało w dniu dzisiejszym na tablicy w sali Audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Janowi Izdebskiemu, Patranowi sprzedaż popierającemu.

Płock d. 7 (19) Października 1866 r.
Michał Betlej.

Dobra te wyrokiem Trybunału tutejszego, z dnia 23 Lutego (7 Marca) 1867 roku, przysądzone zostały przygotowawczo Janowi Izdebskiemu Patronowi, za sumę rs. 12,000 przy oznaczeniu na d. 1 (13) Sierpnia t. r. terminu do stanowczej ich sprzedaży, lecz ten nie doszedł do skutku, dla wynikłych sporów. Po usunięciu zaś tychże Trybunał tutejszy wyrokiem dziś wydanym, wyznaczył na dzień 28 Maja (9 Czerwca) r. b. godzinę dziesiątą z rana nowy termin do stanowczej dóbr tych sprzedaży, która zacznie się od sumy rs. 12,000.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock d. 27 Lutego (10 Marca) 1868 r.
Michał Betley.

N. D. 1593. W dniu 8 (20) Marca r. b. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów zwany w Warszawie, prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, meble jesionowe, sosnowe, lustro i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. Supryniewicz, Komornik p. S. A. K. P.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N.D. 1578. **Przekaz** w języku Hebrajskim na rsr. 600, wystawiony przez **Moneszy Endelmana** w Suwałkach na syna Michała Endelmana w Warszawie, na zlecenie **Izaaka Braun** płatny dnia 17 Marca przypadkowo **zaginął**, uprasza się szanownego znalazcę o zwrócenie takowego Braunowi, gdyż poczyniono w swoim czasie ostrzeżenia, żadnego użytku mieć z tego nie może.
3615

N. D. 1309. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 12174, przypadkowo zaginął

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 20 Marca r. 1868, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji 1 – 2328

N. D. 1301. Wydany pod dniem 26 Stycznia (7 Lutego) 1860 r. za Nr 18 przez b. Radę Lekarską Królestwa Polskiego **dyplom** na stopień Lekarza dla **Rudolfa Pistol** w czasie podróży jego z Warszawy w Gubernię Lubelską w Maju 1863 r. zaginął.

Podając o tem do wiadomości powszechnej uprasza się znalazcę wyż wymienionego dyplomu, ażeby takowy zechciał złożyć w Archiwum Akt dawnych w Warszawie, w pałacu Namiestnikowskim mieszczącem się.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.